Nr. 194. Środa, 26 Sierpnia 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adams, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość Najjaśniejszy Pan i Jej ces. Mość Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa z Ich c. i k. Wysokościami Najdostojniejszym Cesarzewiczem Arcyksięciem Rudolfem i Najdostojniejszym Arcyksięciem Karolem Ludwikiem, wyjechali dnia 24 b. m. przed południem z Wiednia do Kromieryża.

Według zawiadomienia król. węg. Wiceżupana komitatu Trenczyńskiego z d. 15 sierpnia b. r. wybuchła zaraza pyskowa i racicowa w gminie Dulo Ujfalu, powiatu Pucho'skiego i w gminie Kassza, powiatu Illaevar'skiego.

Wskutek tego, w celu powstrzymania możliwego zawleczenia tej zarazy do kraju i w myśl §. 5 ogólnej ustawy o chorobach stadnych z d. 29 lutego 1880 r. Dz. p. p. nr. 35 i 36, zabrania się przez całą długość granicy powiatów Żywieckiego, Myślenickiego i Nowotarskiego, wprowadzania bydła, owiec, kóz i świń z tamtejszego pogranicza Węgierskiego do kraju.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20 sierpnia 1885.

Rząd krajowy pruski z Opola, wydał pod d. 5 sierpnia r. b. l. 95 rozporządzenie dotyczące środków ochronnych przeciw zarazie pyskowej i racicowej, według którego, o ile takowe dotyczy Galicyi, wprowadzanie tłustych świn, dozwolone jest do obwodów Szląska pruskiego: Tarnowica, Bytnie, Katowice, Zabrze i Glejowice, a to drogami krajowemi przez Gniazdów, Wojsznik, Ostrożnicę Baingów i Modrzejów, zaś drogami żelaznemi do Szopenic i Katowic, zawsze jednego dnia w tygodniu, po uprzedniem zbadaniu stanu zdrowia zwierzat na miejscu wchodu przez pruskiego weterynarza pogranicznego. Dalszy transport świń z wyżej wymienionych obwodów Szląska pruskiego, dozwolonym być może tylko za specyalnem zezwoleniem Prezydenta rządu w Opolu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21 sierpnia 1885 r.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 września 1885 r., aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat, w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 24 sierpnia 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 sierpnia

Wszędzie, gdzie tylko umieją ocenić wartość wytworzonej przez środkowo-europejskie Cesarstwa polityki i jej znaczenie dla pomyślności i rozwoju państw i ludów, zapatrują się na zjazd Dostojnych Monarchów Austro-Węgier i Rossyi, jak na nową rękojmię pokoju, jako na zapowiedź trwalszego ukształtowania stosunków pomiędzy decydującemi monarchiami kontynentu, a to wszystko w interesie powszechnego rozwiązania cywilizacyjnych, ekonomicznych i socyalnych zadań nowoczesnego społeczeństwa. Nawet tam, gdzie nie mogą ukryć pewnej niechęci dla faktu zbliżenia się Rossyi do dwóch cesarstw, nie zaprzeczają, iż zjazd kromieryzki ma cechę na wskróś pokojową i stanowi nową i drogocenną na przyszłość rękojmię utrzymania obecnego stanu rzeczy.

Głosy, pojawiające się powszechnie w duchu powyższym, stanowią poniekąd pocieszający kontrast z owemi enuncyacyami, jakie poprzedzały zeszłoroczny zjazd trzech Monarchów w Skierniewicach. Należy tylko sobie przypomnieć, z jakiem niedowierzaniem prasa francuska, a poniekąd angielska i włoska, przyjęła przed rokiem wiadomość o projektowanem spotkaniu trzech Cesarzów, które to uczucie spotęgowało się jeszcze, gdy się dowiedziano, że Monarchom towarzyszyć będą Ich ministrowie spraw zagranicznych. Z wielu obiegających wówczas kombinacyj i pogłosek, przypominamy tylko wersyę o zamiarze wznowienia „sztucznego przymierza" o rzekomym planie ścieśnienia swobód konstytucyjnych, wreszcie o pewnych tendencyach wymierzonych przeciw obecnemu porządkowi rzeczy we Francyi. Nadaremnie dzienniki lepiej poinformowane o zamiarach rządów, starały się tego rodzaju niepokojące wiadomości sprowadzić do właściwej miary; politycy konjunkturalni, upierali się przytem, iż w Skierniewicach miały miejsce „układy", które przy pierwszej lepszej sposobności mogą silnie oddziałać na losy Europy. Dopiero siła późniejszych wypadków i na wskróś neutralnem zachowaniem się obu środkowych mocarstw wobec tych wszystkich kwestyj, które ostatniemi czasy pojawiły się na porządku dziennym, politycy ci zostali zniewoleni do przyznania, iż zupełnie fałszywie zapatrywali się na położenie. Ostatnie zaś w tej mierze wątpliwości rozprószyło znane oświadczenie rossyjskiego ministra Giersa w rozmowie z ambasadorem angielskim, iż „car upoważnił go do oświadczenia, że pragnie gorąco utrzymania pokoju a to ze względu na takie życzenie zaprzyjaźnionych mocarstw."

Dzisiaj tedy zjazd kromieryzki nietylko nie stał się pobudką do wznawiania zeszłorocznych kombinacyj, lecz owszem dał powód ogromnej większości dzienników do uspokajających refleksyj, do bezwzględnego przyznania, iż w spotkaniu Monarchów należy upatrywać rękojmię pokoju i utwierdzenie tych błogosławieństw, jakie spłynęły na świat skutkiem austro-niemieckiego przymierza.

Według zdania dzienników, ów na wskróś pokojowy charakter zjazdu kromieryzkiego uwydatnia się w tem także, iż cesarz rossyjski wybrał się w podróż do Austryi właśnie w chwili, gdy gabinet petersburski zrzekł się ostatecznie swoich pretensyj do terytoryum zulfikarskiego, skutkiem czego uchyloną została ostateczna przyczyna nieporozumień pomiędzy Rossyą i Anglią, i odwróconem, jak się zdaje, na czas dłuższy, niebezpieczeństwo groźniejszych zawikłań. Car Aleksander przybył tedy w gościnę do Najj. Cesarza austryackiego wśród okoliczności jak najpomyślniejszych nietylko dla rossyjskiej polityki zagranicznej, lecz w ogóle dla polityki europejskiej, a to utwierdza w przekonaniu, iż jeśli na zjeździe w Kromieryżu i poprzedzającym go zjeździe Monarchów w Gastein nastąpiło jakiekolwiek porozumienie, to tylko w duchu utrzymania i utrwalenia obecnego stanu rzeczy, który jedynie odpowiada intencyom przymierza środkowo-europejskich mocarstw i zgadza się z zasadami, na których opiera się ten sojusz.

Zjazd Monarchów w Kromieryżu.

Wczorajsze depesze prywatne o przybyciu cesarstwa rossyjskich do Szczakowy, uzupełniamy następującemi szczegółami:

Szczakowa przybrała na przybycie dostojnych gości świąteczne szaty. Dworzec udekorowano od dołu do góry choiną i chorągwiami o barwach austryackich, rossyjskich i krajowych. Nad wchodem do restauracyi unosił się czarny orzeł rossyjski

---

17)

NORA

V.

(Ciąg dalszy.)

Tymczasem Nora wróciwszy do domu, dowiedziała się, że Zula już przyjechała i że oczekując jej powrotu, przechadza się po ogrodzie. Poszła ją tam odszukać i dopiero gdzieś w głębi ujrzała ją z daleka, siedzącą na ławeczce w towarzystwie Rogera; kreśląc parasolką jakieś hieroglify na piasku, mówiła z ożywieniem, Roger nieco nachylony, z twarzą ku niej zwróconą, zdawał się słuchać z zajęciem. Nora widząc ich tak razem, doznała przykrego wrażenia, stanęło jej w oczach jakby jakieś widzenie przyszłości i twarz jej posmutniała. Zdawało jej się, że to wrażenie było przestrogą, że mówi do niej głosem przeczucia; tłumiąc myśli, które smutne jak łzy, cisnęły jej się do głowy, siląc się na uśmiech, zbliżyła się do nich, a powitawszy Zulę:

— O czemże rozmawiacie? — zapytała.

— O miłości — bez namysłu odpowiedziała Zula. — Starałam się przekonać hrabiego, że się czasami bezwiednie kocha.

— Bezwiednie? — powtórzyła Nora, patrząc to na Zulę, to na Poryckiego i chcąc odgadnąć, jak przyszło do tej rozmowy między niemi, a nie mogąc niczego się domyśleć z wesołej, uśmiechniętej twarzy przyjaciółki, nic wyczytać z unikających spotkania z jej wejrzeniem oczu hrabiego:

— Jakto? ty temu nie wierzysz? — zawołała Zula, postępując wolno między baronową a Poryckim, wysadzaną ulicą prowadzącą do domu.

— Ani wierzę, ani nie wierzę, bo się nad tem nigdy nie zastanawiałam.

— Ja znowu przeciwnie bardzo wiele i powiem państwu, że wynikiem badań moich jest pewność, iż między młodą kobietą a niezupełnie wiekowym mężczyzną, jedno tylko istnieć może uczucie, to jest miłość.

— Wyklucza pani przyjaźń? — zapalając cygaretkę zapytał Roger.

— Najkompletniej, a co więcej i sympatyę. Pierwsza jest tylko przerwaną miłością, a sympatya, prologiem do niej. Wielu nie zdaje sobie z tego sprawy i ta właśnie nieświadomość zwie się bezwiedną miłością. Ale że w życiu nic długo ukrytem nie zostaje, z czasem i to się wykrywa.

— Wręcz przeciwnego jestem zdania — rzekła Nora. — Wierzę w przyjaźń prawdziwą, szczerą, która nic nie ukrywa, z niczem się nie tai. Cenię ją nadto, jest ona tem w życiu, czem wiosna w naturze, odradza i odmładnia.

— Zapewne — z ironicznym uśmiechem odparła Zula — na to porównanie przyjaźni do wiosny zgadzam się zupełnie, jest ono bardzo trafnem, kiedy miłość tymczasem porównać można do lata, którego bujność, pełny rozkwit, zapowiada jesień. Jesień życia, jesień uczuć!

— Przekonywasz mnie pani — zawołał Roger, który czekał na zdanie Nory, by wręcz przeciwne wypowiedzieć. — Z przyjemnością przyznaję się do błędu, i zupełnie jestem zdania pani w tem szczególe, że sympatya jest prologiem miłości. Spotykamy osobę, której głos, rozmowa, rozum, nawet suknia i parasolka są nam sympatyczne. Nie zdajemy sobie sprawy z tego uczucia, a ono wcześniej, czy później, ma zrodzić miłość dla tej samej osoby, która nam tylko jest sympatyczną dzisiaj, a będzie ukochaną jutro. — Mówiąc z pewnym zapałem patrzył na Zulę i tak wyraźnem wejrzeniem podkreślał słowa, jak żeby chciał dać do zrozumienia, że jej zalety wyszczególnia, o jej sukni mówi, a o niej samej myśli.

Pani Zula się roześmiała. — Nie ma najmniejszej zasługi w nawróceniu pana; hrabia nie masz widocznie silnie ugruntowanych przekonań, kiedy je tak łatwo zmieniasz. Szkoda — dodała, patrząc mu prosto w oczy — lubię ludzi stanowczych, niemal upartych.

— Upartym być umiem, stanowczo pragnąć potrafię, a co więcej... nie wątpię nigdy!...

— O....!

Roger na pozór Zulą tylko zajęty i rozmową z nią prowadzoną, spoglądał od czasu do czasu na Norę, która, ze spuszczoną głową i z dziwnie niewesołym uśmiechem na ustach, szła obok Zuli. Dnia tego, przed parą godzinami, pierwsze nieporozumienie zaszło między młodemi ludźmi. Kiedy Nora oznajmiła, że odprowadza męża na kolej, Roger chciał ją od tego zamiaru odwieść, lub przynajmniej jej towarzyszyć, ale tak energicznie sprzeciwiła się temu i to w obecności Karola, że jej życzeniu, której na rozkaz zakrawało, musiał zadosyćuczynić. Myśl jego towarzyszyła odjeżdżającym małżonkom, zdawało mu się że widzi Thaufelda ściskającego żonę, a od jakiegoś już czasu, widok ten był mu wstrętny. Dla czegóż Nora chciała być samą z Karolem? pytał siebie, zostawszy sam, a kiedy siedząc z Zulą ujrzał Norę powracającą, postanowił zemścić się na niej za ten niewinny kaprys, który za zbrodnię niemal poczytywał.

Cała jego rozmowa z Zulą była trafnie wyszukaną zemstą; przeczuwał że zazdrość, która dręczyła jego własne serce, skruszy ostatnie zapory, jakie bezsilna już kobieta, stawiała między nim a sobą. Nora zrozumiała dobrze myśl przewodnią Rogera, wiedziała że mówi dla niej, powtarzała to sobie, ale nie potrafiła oprzeć się smutkowi, którym ją ta mowa przejmowała, nie potrafiła nie przyznać że ani dla zemsty, ani dla żartów, onaby tak jego nie była zdolną dręczyć. Cała jej miłość stanęła jej w oczach i pytała siebie, czy uczucie tego, który ją wzbudził, jest w stanie jej wyrównać?

To zwątpienie dolegało jej jakby fizyczne silne cierpienie, a doszedłszy do domu z westchnieniem usiadła na werandzie, nadludzkie prawie robiąc wysilenia, żeby tego co odczuwała, nie dać poznać po sobie. Szło jej to widocznie nie źle, bo parę razy wesołe jej powiedzenia zwróciły uwagę Rogera. Zdawało mu się, że nie spostrzega jego komedyi, odgrywał ją zatem coraz dobitniej; choć zręczne, ale dosyć jasne robił deklaracye p. Zuli, prosił o pozwolenie przyjechania nazajutrz do Złotej, słowem bynajmniej przez nią nie zniechęcany, stawał się prawie natrętnym. Herbata podana w salonie przerwała harmonijny ich duet; rozmowa na inne zeszła tory, mniej zajmujące zapewne Zulę, bo ją nagle przerwała, usiadła przy otwartym fortepianie i poczęła grać jakąś melancholijną symfonię Schuberta. Porycki trwający ciągle w swojej roli, stanął tuż za nią, i w salonie oprócz muzyki już nic słychać nie było; Zula grała z uczuciem a poważna melodya

Wczoraj, od godziny w pół do 4 rano ustawiono już na dworcu honorową kompanię 56 galicyjskiego pułku piechoty, a kapela wojskowa przygrywała na próbę rossyjski hymn ludowy. Niebo po deszczu wypogodziło się nieco. Cesarstwo rossyjscy przybyli o godzinie 5 m. 10 salonowym pociągiem dworskim, należącym niegdyś do cesarzowej Eugenii. Z wagonu wysiadł tylko car i męscy członkowie cesarskiej familii wraz ze świtą. Doskonale wyglądał w austryackim mundurze ułanów młody następca tronu; nie ma on jeszcze zarostu, jest bardzo ożywiony, rozmawiał z kilku przedstawionymi mu panami. P. Namiestnikowi Galicyi oświadczył, iż całą noc dobrze spał, a innego pana zapytał, czy i w Szczakowy mieszkają także Polacy, co potwierdzono. Car zapytał p. Namiestnika, jak długo jeszcze przez Galicyę jechać będzie, a p. Namiestnik odpowiedział, iż aż „do Dziedzic, jeszcze 1½ godziny.“

Konwersacya toczyła się w języku francuskim. Carowa i inne damy nie wysiadywały z wagonów, których okna były zasłonięte firankami.

Po dwudziestu minutach pobytu na peronie, cesarz rzekł do brata i synów: „*Paidiom*“ i wsiedli wszyscy do wagonu. W chwili, w której dyrektor ruchu p. Claudi oznajmił, że pociąg odejdzie, cesarz wyszedł na stopnie wagonu i raz jeszcze na pożegnanie podał rękę p. Namiestnikowi i dwom głównodowodzącym w Galicyi, dodając *au revoir*.

Przy odgłosie hymnu rossyjskiego pociąg ruszył o godzinie 5 minut 30 do Trzebini.

Swita austryacka zaproszoną została na śniadanie do osobnego wagonu pociągu dworskiego — w którym kipiały już samowary.

P. Namiestnik i głównodowodzący osobnym pociągiem powrócili do Krakowa, zkąd ks. Wirtemberski udał się wprost z powrotem do Lwowa.

Do Bogumina (Oderbergu) przybył pociąg rossyjski o godzinie 8 minut 30. Na dworzec kolejowy przybyli w celu powitania cesarstwa rossyjskich, prezydent krajowy Szląska, margr. Bacquehem i generał-porucznik hr. Brandenburg w imieniu cesarza niemieckiego. Car wysiadł i z witającymi go dygnitarzami rozmawiał jakiś czas. Rossyjski pociąg dworski zatrzymał się tu przez 12 minut. Prezydent kraju wsiadł następnie do pociągu dworskiego, prowadząc ten pociąg w przejeździe przez Szląsk.

Do Hullina przybył pociąg dworski wczoraj o godzinie w pół do 12 w południe. Na peronie kolejowym oczekiwali przybycia dostojnych gości Najj. Pan i Cesarzewicz Rudolf. Monarchowie uściskali się serdecznie i ucałowali. Najj. Pan ucałował rękę carowej i w. ks. Maryi Pawłównej, uściskał carewicza i w. książąt i powitał uprzejmie obecnych dygnitarzy. Powitanie miało w ogóle cechę wielkiej serdeczności. Najj. Pan i Najdostojniejszy Cesarzewicz wraz z świtą wsiedli do wagonu cesarskiego, poczem pociąg ruszył do Kromieryża, gdzie na peronie oczekiwała przyjazdu dostojnych gości Najj. Pani i Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik w uniformie rossyjskim z wielką wstęgą orderu św. Andrzeja. Muzyka zaintonowała hymn rossyjski a obie Monarchinie uściskały się po dwakroć Car w mundurze pułkownika austryackiego z wielką wstęgą orderu św. Andrzeja na piersiach przeszedł wraz z Najj Panem po przed frontem ustawionej kompanii honorowej, która prezentowała broń.

W czasie tym odbyły się wzajemne przedstawienia i powitania. Carowa podała Najd. Arcyksięciu Karolowi Ludwikowi, który ucałował jej rękę, policzek do ucałowania. W. księżna Marya Pawłówna ucałowała w czoło Najdost. Arcyksięcia. Tymczasem car, po odbyciu przeglądu kompanii honorowej, przystąpił do Najj. Cesarzowej austryackiej i ucałował Jej rękę, poczem Najj. Pan przedstawił carowi marszałka krajowego, burmistrza i starostę.

Z dworca kolejowego udali się do zamku w pierwszym powozie *à la daumont* obaj Monarchowie, w drugim obie Monarchinie, w trzecim w. księżna Marya Pawłówna z Najd. Cesarzewiczem Rudolfem, z carewiczem i w. księciem Włodzimierzem, w mundurze austryackim i z wielką wstęgą orderu św. Szczepana, w czwartym Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik z w. księciem Jerzym.

Tłumy publiczności wydawały pełne zapału okrzyki *slava* i *hoch*. Wzdłuż drogi wojsko tworzyło szpaler. Szereg powozów dworskich poprzedzał powóz z namiestnikiem, hr. Schönbornem i burmistrzem.

O przyjeździe Najj. Państwa i Najd. Cesarzewicza do Kromieryża w dniu przedwczorajszym, tudzież powitaniu i uroczystościach na cześć Ich Ces. Mości, podajemy w uzupełnieniu wczorajszych depesz następującą telegraficzną relacyę *Czasu*:

„Z uderzeniem godziny trzeciej po południu, przybył austryacki pociąg dworski na dworzec kromieryzki, gdzie przybycia Najw. Dworu oczekiwało razem tylko dwadzieścia osób: dziesięciu dostojników, pomiędzy tymi hr. Taaffe, namiestnik morawski hr. Schönborn i burmistrz kromieryzki br. Bojakowski, jakoteż i dziesięciu wydelegowanych przedstawicieli prasy. Na dworcu nie było żadnego oficyalnego przyjęcia, żadnych przemów. Najj. Państwo zamienili tylko po kilka słów z obecnymi dygnitarzami, poczem Monarcha podał rękę Swej Najd. Małżonce i wsiadł do powozu.

Z Najj. Państwem przybyli: Najdost. Następca Tronu Arcyksiążę Rudolf i Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik. W świcie cesarskiej znajdują się, prócz adjutantów i generalicyi: Minister spraw zagranicznych, hr. Kalnoky, szef sekcyjny w temże ministerstwie, Szögyenyi i węgierski Minister dworu, br. Orczy.

W pierwszym powozie dworskim jechał morawski namiestnik, hr. Schönborn, z burmistrzem Bojakowskim; w drugim Najj. Pan z Najj. Panią, która ubraną była w skromną podróżną toaletę, a w trzecim powozie Najd. Następca Tronu z Najd. Arcyksięciem Karolem Ludwikiem. Dalej jechało w długim rzędzie 46 powozów, a w nich dygnitarze dworscy, urzędnicy i służba

Na całej długiej przestrzeni od dworca kolejowego, przez ulicę Wodną, duży rynek i plac zamkowy, aż do samego zamku, był tłok niesłychany publiczności. Każdy cisnął się, ażeby ujrzeć Najj. Państwa, dla których cała ludność płonie najszczerszemi sympatyami. Trybuny były również przepełnione publicznością, pomimo, że niebo było zachmurzone i co chwila spodziewano się deszczu.

Wjazd Najj. Państwa równał się bez przesady wjazdowi tryumfalnemu. Cała Hanna zbiegła się w swej malowniczej ludności, ażeby powitać Monarchę.

Porządek utrzymywały straże ochotnicze i stowarzyszenia.

Przyjęcie deputacyj odbyło się w zamku, gdzie też witano Monarchę przemówieniami. Prócz miejscowych władz i duchowieństwa, stanęło przed Monarchą 80 deputacyj powiatowych z całej Hanny.

Przyjęcie trwało mniej więcej godzinę, poczem rozpoczęła się defilada stowarzyszeń i konnych banderyj hanackich. Monarcha zeszedł na dół, aby przed zamkiem wśród tłumu ludu oglądać defilujące przed Nim stowarzyszenia, banderye Hanaków i wesele hanackie. Niestety, rozpoczął się niebawem rzęsisty deszcz, mimo to jednak Najj. Pan pozostał, jakkolwiek całkiem przemokniety, do końca defilady. W orszaku Monarchy znajdowali się: hr. Taaffe, Kalnoky, Schönborn, Orczy, Szögyenyi, Vetter, Berchtold, Pallavicini i burmistrz Kromieryża Bojakowski. Najj. Pani przypatrywała się z okna z wielkiem zajęciem pysznemu, malowniczemu i oryginalnemu pochodowi Istnie czarodziejski widok przedstawiało wieśniacze wesele hanackie z sześciokonnemi obsadzonemi licznie wozami.

SPRAWY MONARCHII

(*W sprawie przyszłego ukształtowania polityczno celnego stosunku pomiędzy Austro-Węgrami i Niemcami*)

„Ze źródła zasługującego na szczególniejszą uwagę“. piszą z Pesztu do *Polit. Corr.*: „Znaczna część dzienników austryackich i węgierskich w swoich wywodach o przyszłem ukształtowaniu cłowo-polityczego stosunku pomiędzy Austro-Węgrami i Niemcami odzywa się w sposób, który raczej szkodzi niż przynosi korzyść tej sprawie. Do odwiedzin hr. Kalnokyego przyłączono zaraz z góry komentarze wprost z powietrza schwycone. Spotkanie się hr. Kalnokyego z niemieckim kanclerzem, jak można zapewnić, miało na celu omówienie ogólnej politycznej sytuacyi, lub wyraźniej określenie tejże charakteru. Przy tej sposobności poruszono także zapewne wzajemne cłowo-polityczne stosunki, o specyalnych zaś rokowaniach cłowych, nie mogło być wcale mowy. Tem mniej też mógł być związek cłowy przedmiotem konferencyi niemieckiego kanclerza z austro-węgierskim ministrem spraw zagranicznych, gdyż ta kowy obecnie i w tej ściślejszej formie jest niemożliwym. Myli się jeden z dzienników węgierskich, mieniąc hr. Andrassego ojcem projektu związku cłowego.

„Nie w poprzednim roku, jak ten dziennik utrzymuje, lecz przed trzema laty, poruszył ks. Bismarck coś podobnego do tej myśli, on sam zaś przytoczył natychmiast stojące tej myśli w drodze trudności, których ks. Bismarck wcale nie szukał w stanowisku rządu węgierskiego. Traktat frankfurcki i stanowisko niemieckich polityków i stronnictw przedstawiają dosyć trudności. a zdaje się iż taki projekt miałby więcej widoków urzeczywistnienia, gdyby został postawiony na szerszej podstawie, na podstawie np. całej środkowej Europie. O tem atoli w Warzynie nie mogło być mowy.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawa wydalania z Prus i Rossyi obcokrajowców.)

Gazeta Toruńska pisze: „Lubo w rozmaitych pismach napotyka się teraz dość często doniesienia, że i osoby, przebywające w królestwie pruskiem za legalnemi i wcale nie przetrzymanemi paszportami, odebrały rozkaz wyjazdu za granicę, wątpimy mocno, iżby to mogło być prawdą. Według naszych informacyj, zasiągniętych u źródła bardzo dowodnego i poważnego, rząd pruski uznaje legalne paszporta wszelkich państw obcych za wystarczającą legitymacyę, która obcokrajowców jak najdostateczniej do pobytu i zamieszkania w kraju uprawnia.

Niepokoju dość już i tak wszędzie, nie powiększajmy go więc fałszywemi wiadomościami, bo to tylko na złe obraca się własnej naszej sprawie.“

Na to *Dziennik Poznański* czyni uwagę, iż widocznie inna praktyka zachodzi w Prusach zachodnich a inna w W. Księstwie Poznańskiem, albowiem w Poznaniu wydalają osoby, zaopatrzone w najlegalniejsze paszporty austryackie i rossyjskie.

Tu przytacza wzmiankowany dziennik szereg nazwisk i dodaje, że kto tylko przyjedzie do Poznania z paszportem austryackim lub rossyjskim otrzymuje zaraz nakaz wydalenia się najdalej do 1 października b. r.

Z Malborga piszą pod d 20 b. m. do *Danz. Ztg.*

„Stosownie do urzędowego rozporządzenia, przedsięwzięły obecnie policye i wójtowie tutejszego powiatu staranne poszukiwania, celem zestawienia listy wszystkich w ich okręgach zamieszkałych osób polskiej narodowości, które nie posiadają prawa tutejszego obywatelstwa, które są zatem poddanymi pozaniemieckich krajów, szczególnie rossyjskimi i galicyjskimi. Do dnia 25 b. m. mają być tutejszej landratrze przedłożone spisy wszystkich tych, co nie posiadają niemieckiego indygenatu, podług miejsca zamieszkania, stanu i zatrudnienia, imienia i nazwiska“

(Sprawy rossyjskie.)

(Przyjazd cara do Kijowa. — Sobor prawosławny w Kijowie. — Pozbawienie urzędów. — Projekt zniesienia rang. — Rzeź).

Carstwo spodziewani są w Kijowie w przyszłą sobotę. Na ich przyjęcie poczyniono już wszelkie nieodzowne przygotowania. Kijów roi się wojskiem, którego skoncentrowano tam w sile 40.000.

Dzisiaj zostanie otwarty w Kijowie sobór prawosławnych biskupów południowej Rossyi, którego głównym celem jest obmyślenie środków zaradczych przeciw wzmagającemu się sekciarstwu. Ponieważ p. Pobiedonoscew udał się za urlopem za granicę, będzie prezydował soborowi jego pomocnik tajny radca Smirnow.

Burmistrze obu miast Rygi i Rewlu, zostali na rozkaz carski pozbawieni urzędów za opieranie się używaniu języka rossyjskiego w urzędowej korespondencyi z władzami.

Projekt zniesienia rang, został już jak słychać zupełnie przygotowany i wniesiony do rady państwa. Nad projektem tym pracowała komisya rządowa pod przewodnictwem sekretarza stanu Taniejewa, złożona z trzech członków: sekretarza stanu Rennenkampfa, członka rady państwa Kochanowa i sekretarza stanu Połowcowa. Wedle projektu, zniesione zostaną wszystkie rangi z wyjątkiem trzech pierwszych klas, t. j. kanclerza państwa, rzeczywistego radcy tajnego i tajnego radcy. Zamiast rangi, wymieniać się będzie urząd, zajmowany przez daną osobę jako tytuł; takich tytułów czyli klas będzie jedenaście i do każdej klasy zaliczone będą odpowiednie urzędy, równe sobie pod względem hierarchicznym. Obecnie istniejące rangi, zachowuje każdy urzędnik do chwili, w której nie zawansuje do klasy wyższej Projekt o którym mowa, będzie rozpatrywany przez radę państwa zaraz po rozpoczęciu kadencyi.

Nowa *Sibirskaja Gazeta* donosi o następującym fakcie: „Dwustu Tunguzów wdarło się do miasta Turuczańska, chcąc gwałtem zdobyć prochownię; żołnierze jednak w liczbie 20 odparli napad, kładąc trupem 120 Tunguzów i zabierając resztę do niewoli.“ *Gazeta* dodaje: „Wiadomo, że Tunguzi są dziwnie łagodnego usposobienia. Zajście tedy wymaga dokładnego wyjaśnienia, celem wykrycia powodów, dla których spokojni ci ludzie zbrojną ręką domagali się prochu, nieodbicie im potrzebnego do polowania. Być może, iż na proch zarząd miejscowy nakładał ceny zbyt wygórowane, co tutaj często się zdarza i daje możność zarządzającym zbierać znaczne majątki“. Sam jednakże fakt rzezi podobnej, w której 20 żołnierzy kładzie trupem 120 bezbronnych niemal Tunguzów, zdaje się być nieprawdopodobnym.

(Okólnik Brissona w sprawie wyborów.)

W rozpoczętym ruchu wyborczym, odezwał się ze strony gabinetu pierwszy głos urzędowy samego prezesa gabinetu i zarazem ministra sprawiedliwości p. Brissona Jest to okólnik do prokuratorów państwa, ogłoszony w *Journal Officiel*, który opiewa w całej osnowie:

„Rząd, bezzwłocznie po objęciu spraw państwa, oznajmił swe niezłomne postanowienie o chęci zapewnienia wyborów lojalnych i szczerych. Proszę pana, ażeby oświadczenie to było dla niego wskazówką i żebyś wszystkim członkom sędziowskiego stanu, zalecił bezwarunkową neutralność. Pod żadnym pozorem i w żadnym interesie, nie dopuszczę do słów lub czynności, któreby się sprzeciwiały bezstronności lub postawie wyczekującej, która jest obowiązkiem funkcyonaryuszów sądowych. Wszel-

---

dźwięcznie płynęła z pod jej wprawnych paluszków.

W usposobieniu, w jakiem się znajdowała Nora, muzyka rozstraja i denerwuje; młoda kobieta wsłuchawszy się w nią, zadumała się głęboko. Cała przeszłość rozwijała się różnobarwną wstęgą przed oczyma jej wyobraźni. Odczuwała w tej krótkiej chwili całe poniekąd życie swoje; przypominała sobie złote sny i marzenia dziewiczego serca. Jakże one były młode! uczciwe! jakie czyste marzenia! Odtąd już serce takiemi nie śniło! Te dawne, prawie dziecinne lata, były jakąś białą, przejrzystą dobą jej życia, czemś przypominającem słoneczny, majowy poranek. Woń tej wiosny życia dolatywała ją w tej chwili, zdawało jej się, że nią jeszcze odetchnąć potrafi. Konieczność wyjścia za mąż wbrew przekonaniom i pragnieniom serca, gwałtownie zmieniły je na pozór. Nieświadoma życia wczoraj jeszcze, w przeciągu dnia jednego poznała wszystkie jego kłamstwa, podłości i wyrachowanie. Spojrzała w nie i nie zdziwiły jej, zrozumiała i odgadła je od razu i starała się stłumić, ukryć oburzenie i obrzydzenie swoje. Zrozumiała, że dotychczasowe jej uczucia i pragnienia były dziecinne, że na inne zamienić je trzeba, wyrzec się ich na zawsze, jeżeli się w życiu nie chce być tem, czem jest kaleka w społeczeństwie, istotą wadliwą, niedokończoną, niezrozumiałą. Taką być nie chciała i uzbroiła się do życia, którem nadal żyć miała.

Ale dnia jednego uczuła się jakby uspokojoną i pocieszoną; po głuchych skrytych burzach, z któremi z początku szalała jej dusza, robiło się w sercu ciszej, ciszej i spokojniej. Zapominała marzeń przeszłości, przywiązywała się napowrót do życia, a szukając w koło siebie, niebawem odkryła, że głęboka miłość Karola potrafi jej zastąpić wszystko, czego jej braknąć mogło. Ta miłość jego opromieniała jej życie, stwarzała szczęście w koło niej i uwierzyła w nie, umiała je ocenić a przestała pragnąć innego. Wtenczas nastąpił powrót Rogera i w krótkim czasie zaszła gwałtowna zmiana tak w jej życiu, jak w niej samej.

Tutaj spojrzała w stronę fortepianu i oczy jej zatrzymały się na Poryckim, który zamyślony stał koło grającej Zuli. On w tej chwili przedstawiał dla niej teraźniejszość i przyszłość, ukochała go całą siłą gorącego i miłością niezużytego serca. Tej miłości za niczy nie była już oddała dzisiaj, nic już jej nie potrafiłoby zastąpić, nic przed nią odstraszyć. Przerażona potęgą tego uczucia, rozstrojona muzyką, postępowaniem Rogera, słabnącym coraz bardziej głosem sumienia ostrzegającego ją jeszcze, spuściła głowę i dwie duże łzy spłynęły po bladej twarzy młodej kobiety.

Roger spojrzał w tej chwili na nią, spostrzegł te łzy, które go ubodły w serce, jakby ostrze żelaza i ukochał ją jeszcze więcej; Zulę znienawidził, sobą gardził. A na zegarze przeznaczenia wskazówki dobiegały godziny, w której te dwie istoty, których serca wszystko w życiu od siebie odsuwać powinno, kapryśna ręka losu ciaśniejszym węzłem złączyć miała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ALCES.

kie uchylenie się od tego przepisu, uległoby bezzwłocznej karze. Pojmują to zresztą członkowie magistratur, że wmięszanie się ich w walkę wyborczą, osłabiłoby tylko powagę, która ich otacza. Ażeby rządowi republiki, którego jesteście obowiązani słuchać, zapewnić miłość i poważanie, będzie rzeczą dostateczną, jeżeli sumiennie wypełnicie powierzoną sobie misyę nie przekraczając sfery działania. Proszę pana oznajmić natychmiast wszystkim urzędnikom sądowym swojego departamentu powyższe instrukcye, zawiadomić mię o ich otrzymaniu, jakotéż czuwać nad ich ściśłem wykonaniem, a zarazem donieść mi o środkach przez pana zarządzonych i o propozycyach, które pan uznasz w tym kierunku za pożyteczne. Posyłam panu dostateczną liczbę okólników dla jego zastępców, którzy obowiązani są bezzwłocznie treść ich zakomunikować sędziom pokoju swego okręgu".

(Projekt reform w Irlandyi.)

W Anglii zwrócił powszechną uwagę nader wyczerpujący artykuł w *Times*, ogłoszony o reformach w Irlandyi, a podpisany przez p. Clifford Lloyda. Obudza on o tyle zdumienie, że Clifford Lloyd był w swoim czasie sędzią pokoju w Irlandyi i był tak znienawidzony, iż musiał wzywać opieki władz policyjnych. Obecnie, jak wypływa z projektu reform przezeń ogłoszonego, staje się Clifford Lloyd orędownikiem sprawy irlandzkiej. Na wstępie swojej obszernej rozprawy, uznaje autor niewątpliwą siłę ligi narodowej i bezwarunkowy wpływ Parnella. Poczytuje on Irlandyę nie tylko za część państwa W. Brytanii, ale zarazem za część jej rdzenną i mniema, że niepotrzebnie jest poruszać zagadnienia polityczne, któreby odżyły w chwili utworzenia republiki irlandzkiej. Autonomię bez parlamentu w Dublinie, uważa autor za niemożliwą. Zwraca jednak uwagę na inne praktyczne środki, któreby mogły zadowolić usprawiedliwione żądania narodu irlandzkiego. Żąda mianowicie utworzenia wybieralnych ciał w hrabstwach, któreby posiadały pełnomocnictwo w administracyi lokalnej funduszami i wszelkiemi sprawami robót publicznych, domów ubogich, szpitali, dróg i tp. Z wyjątkiem wykonywania sądownictwa, utrzymania porządku publicznego i rozkładu podatków, wszelkie inne władze zależneby były od inicyatywy i kontroli wspomnionego ciała prawodawczego.

Według autora, urządzenie takie kraju, nastręczyłoby Irlandczykom samym mnóstwo przedmiotów do obrad i odwróciłoby myśli narodu od nieustających sprzysiężeń, a nakoniec zdołałoby przekonać Irlandczyków, iż są częścią integralną wielkiego systemu politycznego i stanowią żywotną część wolnego narodu. Inteligencya, zamożność i wykształcenie klas wyższych, nie straci nigdy wpływu i powagi, ale byłoby zaślepieniem i głupotą nie widzieć i nie uznać, że zbliża się nowy okres dziejów politycznych, których ważnym czynnikiem stanie się lud cały. Instytucye proponowane dla Irlandyi stworzyłyby życie polityczne i dostarczyłyby pola do szybkiego rozwoju tegoż życia. Delegaci zgromadzeń okręgowych a względnie hrabstw mogliby tworzyć komisye, ażeby się zastanawiać szczegółowo nad projektami kolei żelaznych, zatok, marynarki i innemi sprawami, obchodzącemi nietylko jedno hrabstwo. Clifford Lloyd proponuje dalej zniesienie urzędu wicekróla, ponieważ zastępstwo tego rodzaju przypomina zawsze władzę osobistą, która w istocie nie egzystuje, ale jest w Irlandyi rodzajem biurokratycznej centralizacyi. Mniema autor, że pod rządem konstytucyjnym nie byłoby w Irlandyi odpowiedniego stanowiska dla wicekróla. Proponuje natomiast, ażeby każdy monarcha Anglii, odwiedzał często Irlandyę, by wypełnić te specyalne obowiązki, które się wielce przyczyniają do pomyślności narodu. Clifford Lloyd kończy swą rozprawę, następującą uwagą: "Kilka miesięcy w roku, spędzonych przez rodzinę królewską w Irlandyi, przyczyniłoby się nie mało do uśmierzenia narodowych nieporozumień, a wszystko to, co godne jest uznania w charakterze narodu irlandzkiego, mogłoby się objawić. Nie istnieje żadna przyczyna, dla którejby królewskie funkcye w Irlandyi, tak samo jak w Anglii, nie mogły być wykonywane przez jednego z członków królewskiej rodziny. Irlandczycy są z natury monarchistami i w chwilach, w których Anglik występuje poważnie tylko, Irlandczyk okazuje niezmierny zapał. Posiadają oni niezwykle żywą wyobraźnię i muszą posiadać jakiś przedmiot, żeby objawiać w pewnym kierunku entuzyastyczne swoje uczucia. Gdybyśmy się częściej byli zwracali do szlachetnych i naturalnych uczuć tak wrażliwego narodu, jak Irlandczycy, to mimo niedorzecznych rządów frakcyjnych, nie znajdowałby się dziś ten naród u stóp niekoronowanego króla (Parnella).

KRONIKA.

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kozielniki, w powiecie lwowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. p. Namiestnik**, który wczoraj o godzinie 8 z rana powrócił ze Szczakowy do Krakowa, jak donosi *Czas*, przyjmował od rana różne odwiedziny: prezydenta miasta Szlachtowskiego, profesora Smolki, posła Chrzanowskiego, prezesa sądu Zborowskiego i t. d. O godzinie 1 zwiedził p. Namiestnik budowę nowego gmachu uniwersyteckiego w towarzystwie profesorów Smolki i Morawskiego, prezydenta Szlachtowskiego i kierującego budową p. Grzymalskiego. J Ekscelencya wypytywał się o wszystkie szczegóły. Wspaniała budowa przedstawiła się w całej swej piękności architektonicznej, która jest niepospolitą. We wrześniu roku przyszłego ma być zupełnie ukończoną. O godzinie 3 udał się p. Namiestnik na obiad do Krzeszowic, zkąd na noc powrócił do Krakowa, gdzie przepędzi dzień dzisiejszy.

— **JW. p. Marszałek krajowy**, dr. M. Zyblikiewicz, powrócił do Lwowa.

— **Mianowania notaryuszów.** P. Minister sprawiedliwości mianował kandydatów notaryalnych Włodzimierza Krynickiego, obecnie substytuta notaryalnego w Stryju i Porfirego Jaremowicza w Czortkowie, notaryuszami, pierwszego w Łące, drugiego w Boryni.

— **Wpisy w gimnazyum rzeszowskiem.** Celem uniknięcia ewentualnych nieporozumień, mogących powstać z powodu, że miejscowe dzienniki rzeszowskie wspominały o późniejszem, niż zazwyczaj rozpoczęciu roku szkolnego, dyrekcya c. k. gimnazyum w Rzeszowie ogłasza, że rok szkolny 1886 rozpocznie się w tem gimnazyum dnia 1 września, wpisy zaś odbywać się będą w dniach 29, 30 i 31 sierpnia b. r.

— **Zapisy** do szkoły skrzypcowej p. Marcelego Tyberga, rozpoczynają się z dniem 1 września w lokalu przy ulicy Karola Ludwika, l. 21.

— **Julian Klaczko**, znajdujący się obecnie na kuracyi w zakładzie hydropatycznym pod Wiedniem, według wiadomości otrzymanej przez *Kur. Codz.*, zaniemógł ponownie bardzo ciężko. Przy łożu znakomitego estetyka, w gronie innych przyjaciół, znajduje się też p. Włodzimierz Spasowicz.

(π) **W dyecezyi przemyskiej** obrządku rzymsko katolickiego zmarli: ks. Józef Cielecki, pleban w Medenicach, administracyę objął miejscowy wikary ks. Franciszek Weiss; ks. Leopold Strzeżenicki, pleban w Kołaczycach, administracyę objął ks. Michał Miklaszewski, wikary w Biezdziedrzy; ks. Jan Jakubowski, pleban w Bukowsku; ks. Jan Cieśliński, pleban w Szymbarku, administracyę objął miejscowy wikary ks. Jan Luszczki; ks. Walenty Zgrzebny, pleban w Medyni, *ex currendo* administracyę objął ks. Wawrzyniec Puchalski, pleban w Łące, ks. Wincenty Kriegseisen, pleban w Jasieniu, administracyę objął miejscowy wikary ks. Józef Wejnar. Ks. Michał Zarski, wikary w Medyce, instytuował się na probostwo w Stroniatynie; ks. Józef Falarz, wikary w Tuligłowach, na probostwo w Nowem mieście, i ks. Gabryel Salustowicz, wikary w Dydni na probostwo w Humniskach.

— **O morderstwo**, popełnione dnia 7 z. m. na osobie Mikołaja Femiaka w Baczynie, obwiniony i z aresztów sądu powiatowego w Starem-mieście zbiegły Jan Leszkowicz Baczyński, został już schwytany i do c. k. sądu obwodowego w Samborze odstawiony.

— **Zabójstwo.** Dnia 22 b. m. przywieziono do tutejszego głównego szpitala zarobnika Antoniego Krona, który nagle był zaniemógł i wnet po odstawieniu go do tego zakładu zakończył życie. Z zarządzonych dochodzeń policyjnych okazało się jednak, iż Kron na trzy dni przed tem został przez zarobnika Kazimierza Burakiewicza w szynku mocno poszturkany, co też spowodowało jego śmierć. Burakiewicza oddano do sądu karnego.

— **Ciężkie uszkodzenie ciała** odniósł zarobnik 60 letni, Michał Zdranowski, przy wydobywaniu konia ugrzęzłego w błocie ogrodu pod l. 80 przy ulicy Janowskiej, przyczem się koń na niego obalił i złamał mu nogę. Zdranowskiego odstawiono do głównego szpitala. Takiegoż uszkodzenia doznał także zarobnik Łukasz Święty, skutkiem spadnięcia nań belki przy rozbieraniu wiązania dachu przy ulicy Karola Ludwika.

— **Zwłoki dziecka** płci żeńskiej, prawdopodobnie 8-miesięcznego, znaleziono wczoraj w kloakach pod l. 47 przy ulicy Zielonej, i oddano takowe do kostnicy głównego szpitala.

— **Kradzież.** W nocy na 21 b. m. włamali się niewiadomi zbrodniarze do pomieszkania Leiby Zigmona w Sokalu i skradli tamże dwie perłowe bindy, 4 nitki pereł, dwie pary złotych a 3 pary srebrnych kolczyków, 4 imperyały, talar pruski, dwie partye francuskich korali po kilka sznurków i dwa srebrne pierścionki. Szkoda wynosi przeszło 600 zł.

— **Skradziono** na 10 b. m., w Lubieniu wielkim, konia szpakowatego, 8-letniego, średniej miary, podkutego, ze znakiem odparzenia na grzbiecie przy grzywie, wartości 63 zł.; konia 9-letniego, dobrze odżywionego, rasy chłopskich koni, podkutego, ciemno-kasztanowatego, wartości 36 zł., i wóz drabiniasty z półkoszkiem i ze złamanym dyszlem, wartości 30 zł.

— **W Stryju skradziono** w nocy na 22 b. m., tamtejszemu zegarmistrzowi Mojżeszowi Leizerowi Zoblowi 50 do 60 noszonych srebrnych zegarków, a między temi trzy złote, 12 do 15 srebrnych łańcuszków, 24 sztuk srebrn. kluczyków, srebrne szczypczyki, srebrne sitko, 12 pierścionków, 3 medaliony, 16 srebrnych karabinków do łańcuszków, 80 sztuk srebrnych kolczyków, kółka srebrne zegarkowe, 6 par srebrnych widelców i nożów, dwa pudełka, każdy z małą łyżką, nożem i widelcem.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono w drodze ze Lwowa do Winnik Feiwiszowi Enis, z wozu, siwo lakierowany kufer, okuty, zawierający pięć pudełek nowych męzkich krawatek, wartości 50 zł., dwa pudełka z nowemi numerowanemi koszulami, wartości 25 zł., 12 lub 14 resztek kaszmiru, książkę czystą kupiecką, a drugą z próbkami płócien. — Zgubiono zastawnicze kartki zakładu zast. i kred. l. 81.560 na pierzynę za 6 zł., i 81.797 na poduszkę za 2 zł. i kartkę ruskiego banku l. 82.823 na tales za 2 zł. zastawiony. — Znaleziono 3 klucze na placu Krakowskim; 5 kluczyków na żelaznem kółku na ulicy Jagiellońskiej; kartkę zastawniczą banku kredytowego z dnia 7 października 1884 r. l. 17.664, na złote kolczyki za 12 zł. zastawione; parasol szaro płócienny w kolorowe kratki i pled szary w dorożce zapomniany. — Zakwestyonowano srebrny pierścionek z napisem „pamiątka" na niebieskiej emalii; drugi złoty z 8 granatkami a trzeci złoty z szafirowym kamykiem. — Zbłąkany piesek, z marką 642, znajduje się w miejskim komisaryacie I dzielnicy.

— **Niebywałe o tej porze upały** panują od dłuższego czasu w Petersburgu. Termometr stale pokazuje + 18 do 24° R. w cieniu. Niektóre wiosenne drzewa i rośliny kwitną tam po raz wtóry w tym roku.

— **Pożar lasów.** Z Algieru donoszą, że pod Bône palą się lasy; dziesięcio-kilometrowy obszar stoi w płomieniach, a jest obawa, że pożar przybierze jeszcze groźniejsze rozmiary.

— **Na pełnem morzu** dopuścił się zbrodni rabunku na parowcu *Werra* niejaki Lohmann. Kupiwszy miejsce na pokładzie, napadł w nocy na płatnika, ubezwładnił go za pomocą chustki, przesiąkłej chloroformem, a wydobywszy klucze, zabrał mu z biurka dyamenty, wartości 12.000 dolarów, które płatnikowi dano do przechowania. Schwycono go w chwili, gdy chciał klejnoty przechować w kloace okrętowej. Lohmann znajduje się w więzieniu okrętowem i odstawiony będzie do Niemiec.

— **Katastrofa na morzu.** Według depeszy z Bombaju, parowiec angielski *Bangbalore* rozbił się do szczętu w zatoce Adeńskiej. Około 100 ludzi utraciło życie.

— **Pożar** w Horodźcu, nad Horyniem, w powiecie łuckim, w tych dniach zniszczył pałac, a z nim kaplicę i bibliotekę. W bibliotece tej, przed laty, Kraszewski czerpał wiedzę; w tej kaplicy wiązał się węzły małżeńskiemi. Majętność, niegdyś własność hr. Starzyńskich, od niedawna znajduje się w innych rękach.

— **Dzikie zwierzęta pod Wilnem.** Zarządzone obławy na tygrysy i lamparty, które wyrwały się z wagonu i pląsają między traktem oszmiańskim i lidzkim, nie odniosły dotąd żadnego skutku, pomimo, że z Wilna wysłano pluton wojska, celem wytropienia zbiegów. Ludność jest przerażona, a wieści o rozszarpanych mieszkańcach, bezwątpienia przesadne, krążą licznie po okolicy.

— **Śnieg.** Z Hüttenberg w Karyntyi donoszą, że w górach tamtejszych spadły śniegi, które sięgają aż w doliny. Cała tak zwana *weite Alm* i inne pasma gór pokryte są śnieżnym całunem.

— **Przestrach lekarzem.** We wsi Pilniki, w Królestwie, w zabudowaniach folwarcznych przed kilku dniami wybuchł pożar. Kiedy ogień spostrzeżono, już dwie stodoły były w płomieniach, a wiatr przerzucał iskry na dach dworu, któremu ogień na dobre zagrażał. Popłoch powstał ogromny. Właściciel folwarku, p. Orłowski, przedewszystkiem myślał o ratowaniu chorej, sparaliżowanej żony, która od roku przeszło nie mogła się dźwignąć o własnej sile. Jakież jednak było zdziwienie wszystkich, kiedy pani O. wstała z łóżka, spiesząc się do drzwi. Okryto ją naprędce i przeniesiono do oficynki, znajdującej się w ogrodzie W rezultacie dwór został ocalony i pożar zdołano umiejscowić. Pani Orłowska zaś na drugi dzień rano wstała zupełnie zdrowa i mogła najdoskonalej chodzić. Wezwany lekarz zaopiniował, że paraliż ustąpił, skutkiem nadzwyczajnego wzruszenia całego organizmu. Z drugiej strony wiadomo przecież, że wzruszenie także wywołuje paraliż; możnaby więc w danym wypadku tłómaczyć sobie to uzdrowienie znaną dewizą: *similia similibus curantur*. Straty z powodu spalenia krescencyi są znaczne, ale p. O. zapomina o nich, uszczęśliwiony wyzdrowieniem żony.

— **Przewodnika gimnastycznego** (organu Towarzystwa gimnastycznego „Sokół", we Lwowie) opuścił prasę nr. 8 z sierpnia b. r. Treść: Gimnastyka ze stanowiska hygieny. (C. d.) — Zarys ćwiczeń na skoczni. (C. d.) — Uroczyste otwarcie ćwiczeń w „Sokole krakowskim". — Z lwowskiej kolonii wakacyjnej. — Urywki hygieniczne. — Kronika.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Tępienie konianki i szkodliwych ostów.

W myśl § 9 niedawno sankcyonowanej ustawy krajowej o tępieniu konianki i szkodliwych ostów, wydało Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym i po wysłuchaniu zdania Towarzystw rolniczych rozporządzenie wykonawcze, pouczające kompetentne organa, co i w jaki sposób przedsiębrać mają dla ścisłego wykonania ustawy.

Według tego rozporządzenia, naczelnicy gmin i przełożeni obszarów dworskich są obowiązani, przepisy ustawy, oraz zawarte w rozporządzeniu wykonawczem wskazówki, co do postępowania przy tępieniu konianki, ogłaszać w sposób zwyczajny dwa razy każdego roku, t. j. w połowie marca i z początkiem czerwca. W miejscach, gdzie się konianka pokaże, należy wszystkie tam znajdujące się rośliny, oraz rośliny, miejsca te okalające, a to w promieniu przynajmniej 30-centimetrowym od miejsc konianką dotkniętych, przy samej ziemi sierpem zżynać i w stosy układać. Następnie pokrywać należy takowe miejsca grubą warstwą słomy na długość jednej stopy pociętej, lub w braku tejże, dostateczną ilością wiórów albo chrustu i w ten sposób palić zżętą koniankę i koniczynę, poczem miejsca, na których była konianka, mają być starannie przekopane. Posiadacze, dzierżawcy lub zawiadowcy gruntów winni przepisane powyżej tępienie uskutecznić najpóźniej po pierwszem skoszeniu koniczyny. Wskazanem jest jednak przejrzenie ściernisk z koniczyną już w jesieni, a łanów z koniczyną już w następnej wiośnie, a to celem wytępienia znalezionej konianki w sposób powyżej wskazany.

Po ukończeniu pierwszej kośby koniczyny winien naczelnik gminy, względnie przełożony obszaru dworskiego, z przyzwaniem dwóch mężów zaufania przedsięwziąć oględziny wszelkich gruntów, na których znachodzić się może konianka, zatyczyć miejsca konianką dotknięte a następnie wezwać zawiadowców gruntów, aby uskutecznili wytępienie konianki najdalej do 14 dni. Po upływie tego terminu obowiązany jest naczelnik gminy (przełożony obszaru dworskiego) przekonać się o wykonaniu powyższego polecenia a w razie niewykonania zarządzić wytępienie konianki na koszt opieszałego. Przeciw opieszałym postąpić ma naczelnik gminy wedle przepisów ustawy o tępieniu konianki, a przełożony obszaru dworskiego winien w wypadkach takiej opieszałości donieść politycznej władzy powiatowej, która wyda stosowne orzeczenia.

Obok starannej uprawy roli i użycia czystego nasienia jedynym środkiem tępienia ostów jest wyplenienie z korzeniem. Z początkiem wiosny, gdy osty są jeszcze małe, należy ją tępić przez dość głębokie wykopywanie za pomocą motyki. Skoro osty podrosną wykopywanie często byłoby raczej szkodliwem, gdyż w ten sposób osty nie dadzą się już usunąć z korzeniem. W takim razie wskazane jest wyrywanie ostów z korzeniami, która to czynność wykonaną być może zaraz po obfitym deszczu rękami bez wszelkich trudności. Według powyższej wskazówki przedsiębrać mają gospodarze zaraz na wiosnę tępienie ostów i nie powinni ustawać w tej czynności tak długo, dopóki niszczenie ostów jest możliwe bez uszkodzenia rozwijających się roślin uprawianych.

Przy sposobności pierwszego ogłoszenia ustawy w marcu, winien naczelnik gminy (przełożony obszaru dworskiego) wezwać gospodarzy gruntów, aby zajęli się wyplenieniem ostów w porze wiosennej. Obowiązkiem naczelnika gminy (przełożonego obszaru dworskiego) jest także, w czasie od początku kwietnia do połowy maja przekonywać się o wykonaniu powyższego polecenia, przyczem wypada zwrócić uwagę opieszałych na przepisy zaradcze ustawy, a gdyby upomnienie pozostało bez skutku, zastosować środki w ustawie wskazane.

Jeżeliby mimo to na gruntach ornych znajdowały się jeszcze w czasie osty szkodliwe w większej liczbie, naczelnik gminy (przełożony obszaru dworskiego) ma bacznie czuwać nad tem, aby po zbiorze lub skoszeniu zboża osty na polu pozostawione zostały tamże spalone. W żadnym razie nie wolno osty na polu pozostające wyrzucać na drogi polne, sogłówki lub miedze, gdyż

ztąd nasienie tej szkodliwej rośliny mogłoby być zawleczone dalej przez wozy, któremi zboże z pola jest zwożone.

W okolicach, gdzie na ugorach wielkie ilości ostów się pokazują, a plewienie znacznych wymagałoby kosztów, oraz na pastwiskach prywatnych i gminnych, należy osty kosić, gromadzić w stosy i palić. Czynność ta ma być tyle razy w roku powtarzaną, jak tego potrzeba, aby szkodliwa roślina nie została dopuszczaną do rozwoju a tem mniej do dojrzenia.

Tępienie ostów na drogach gminnych jest obowiązkiem gmin a na drogach powiatowych, krajowych i rządowych obowiązkiem tych władz, które przez swoje organa drogami temi zarządzają

(Sprawozdanie o wyniku zbiorów we wschodnich powiatach Galicyi, ułożone z raportów statystycznych Towarzystwa gospodarskiego).

(Przedruk wzbroniony).

Z powodu ustawicznej słoty ponieśli gospodarze ogromne straty, jak się obecnie pokazuje. Wielka ilość zboża zrosła nietylko w półkopkach, ale i to, co słota na pniu jeszcze zaskoczyła. Ze Złoczowskiego donoszą, że przy zwózce nie było prawie jednej kopy żyta, pszenicy i jęczmienia, której by po kilkakroć nie musiano przesuszać, przez co wiele zboża się wysypało. Ziarno zrosło, a słoma zgniła i zupełnie zczerniała. Z pod Kozowy donoszą, że z tejże przyczyny i tam także padła rdza na słomę, a ziarno szczupłe i korytkowate, mianowicie u pszenicy późnej. Wczesnym słota nie zaszkodziła. Z okolic Jezierzan wiadomości pomyślniejsze. Słota opóźniła zwózkę, lecz pomimo tego zebrano dobrze. Kóp nie dużo, ale namłot dobry i ziarno piękne.

Z okolic Rudek i z pod Żurawna uskarżają się bardzo na niesłychaną ilość myszy. Z Żurawna donoszą, że groch, wykę, jęczmień, myszy przez połowę zniszczyły. Z tego, co jeszcze nie jest zebrane z pola, nie spodziewają się tam już wcale plonu, gdyż myszy pospieszają, korzystając ze sposobności. Gorzej jeszcze jest w okolicy Rudek. W wielu miejscach tamtego powiatu grasują myszy w sposób zatważający. Pominąwszy szkody zrządzone w oziminach i jarych zasiewach na wiosnę, tną zboże dojrzewające na pniu, osobliwie owsy, tak dalece, że obecnie już szkodę na połowę zbioru przyjąć można. Z tego powodu spieszą tam ze zbiorem owsa, choć jeszcze zielonkowaty, nie zupełnie dojrzały, byle jak najprędzej z pola uciec. Wielu gospodarzy tamtejszych wobec tego, zamierza nawet zaniechać zupełnie siejby oziminy w tym roku.

Uprawa pod zasiew ozimy spóźniona, bo deszcze orać nie dozwalają.

Zresztą z wyjątkiem owsa i hreczki, wszystko juz z pola zebrane, a wynik zbiorów następujący:

Pszenicy zebrano przeciętnie z morga, w okolicy Kamionki Strumiłowej kóp 11, kopa wydaje pół korca ziarna; pod Kulikowem kóp 12, wydaje po 24 garnce; koło Żółkwi 8 kóp, wydaje po 120 litrów; w Sanockiem koło Brzozowa 8—10 kóp, wydaje 24 garnce, w okolicy Dubiecka 8 kóp, wydaje najwyżej 70 klgr. Nad Sanem koło Wysocka zebrano z morga 6—8 kóp, wydaje 85 klgr. W okolicy Rudek 8 kóp, wydaje 80 klgr. pięknego ziarna; pod Chyrowem 10 kóp, dotąd nie młocono. Toż samo koło Komarna Pod Żurawnem 6—7 kóp, wydaje po pół korca; w Złoczowskiem koło Uwina, Szczurowic po 16 kóp, ale kopa sypie 50—52 klgr. ziarna; w okolicy Kniaża, Krasnego, Glinian po 12—14 kóp. Dotąd nie było czasu młócić

W okolicach Romanowa 11 kóp, koło Bóbrki, Chodorowa 7 kóp, wydaje kopa korzec i wyżej. Pod Wojniłowem zebrano po 8 kóp. Banatka korcuje, w Stanisławowskiem koło Kamiennej zebrano 9 kóp, wydaje 75 klgr. Koło Podhajec sypie kopa po 80—100 klgr., zebrano z morga 8—10 kóp. Pod Bursztynem 8 kóp, wydaje zaledwie 65 klgr. Koło Skałatu było na morgu 12—15 kóp, wydaje przeciętnie po 75 klgr. W Zbarazkiem zebrano 8—10 kóp, wydaje 70—100 klgr. W Borszczowskiem było na morgu po 6—8 kóp, wydaje 60—70 klgr. Koło Jezierzan sypie kopa 100 klgr., w Kołomyjskiem zebrano po 9 kóp z morga. Kopa wydaje pół korca. (D. n.)

Bank Rolniczy we Lwowie.

(Ulica Karola Ludwika l. 1)

Dnia 24 sierpnia 1885.

Ceny à 100 kilo — *loco* Lwow.

Pszenica	gotowa .	7·—	7.75
usposobienie	. .	·—	—.—
Żyto	gotowe .	5·25	6 —
usposobienie	. . .	—·—	—·—
Owies	obroczny	5·50	6·—
usposobienie spokojne		—·—	—·—
Jęczmień		5·25	7·—
usposobienie			
Rzepak nowy	. . .	9·25	9.75
usposobienie mdłe			
	do nasienia	—·—	—·—
Groch	do gotow.	—·—	—·—
	obroczny	—·—	—·—
Wyka	. . .	—·—	—·—
Bobik	. . .	—·—	—·—
Hreczka	.	—·—	—·—
Kukurudza	.	—·—	—·—
usposobienie			
Chmiel		—·—	—·—
Chmiel nowy, bez popytu, 50 k.		—·—	—·—
Koniczyna czerwona		—·—	—·—
	biała .	—·—	—·—
szwedzka		—·—	—·—
Spirytus za 10.000 lt. prct.		28·—	28·50

Ceny gotowego towaru żyta i pszenicy nie doznały zniżki, usposobienie jednak jest mniej przychylne. Względnie do wypłacanych przy kupnie zaliczek płacą *loco* stacye kolejowe na wrzesień, październik: pszenicę 6·50 7·25, *paritas* Lwów 7·25 do 7 50, żyto 4·75—5·25, *paritas* Lwów 5·25 do 5·50. Jęczmień browarny 6· do 6 50, *paritas* Lwów 6 50 do 7·—.

Bank rolniczy utrzymuje na składzie i w magazynach swoich: owies, chmiel, lucernę, przyjmuje zamówienia na maszyny rolnicze, jak niemniej do siewu jesiennego na oryginalną pszenicę banatkę i frankensteinską, żyto montańskie, saskie (krzyca) i krajowej produkcyi drugiego plonu żyto probstajskie.

Wiedeń, 25 sierpnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3286 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1650, węgierskich 609, niemieckich 1027. Ogólny przypęd był o 43 sztuk mniejszy niżeli zeszłego tygodnia. Z Galicyi natomiast przypędzono o 60 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia. Utrzymały się ceny zeszłotygodniowe bez zmiany. Płacono za woły opasowe galicyjskie i bukowińskie po 56 zł. do 61 i 62złr., z paszy po 50 do 55 złr., węgierskie po 56 do 63 i 64 złr., z paszy po 52 do 57 złr., niemieckie po 58 złr do 63 złr. i 64 złr. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Wiener Abendpost pisze na czele numeru z d. 24 b. m.: Ich Cesarskie Mości Najj. Pan i Najj. Pani, tudzież Jego Ces. Wysokość Najd. Cesarzewicz i Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, udali się dzisiaj do Kromieryża, gdzie jutro nastąpi zjazd z Dostojnem cesarstwem rossyjskiem i znajdującemi się w ich otoczeniu członkami rossyjskiego domu cesarskiego. Ludy Austro-Węgier, których błogosławieństwo towarzyszy zawsze każdemu aktowi ich Najdostojniejszego Monarchy, witają zjazd w Kromieryżu ze szczerą radością i niepodzielnem zadowoleniem Widzą one w nim nie tylko nową rękojmię pokoju, lecz także dobry dowód serdecznych i przyjaznych stosunków, łączących obu Monarchów i ich ludy.

Cesarstwo rossyjscy przybyli wczoraj o w pół do 12 w południe do Hullinu, a w pół godziny później do Kromieryża. Na dworcu kolejowym w Hullinie powitał ich Najj. Pan wraz z Najd. Cesarzewiczem Rudolfem, na dworcu kromieryzkim zaś Najj. Pani i Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik. Bliższe szczegóły tego serdecznego aktu, podajemy na podstawie urzędowych depesz, które nas doszły wczoraj wieczorem, tudzież przysłanych relacyj telegraficznych pod rubryką: „Zjazd Monarchów w Kromieryżu“.

W sprawie zapowiedzianego pobytu Najj. Pana na ziemi czeskiej pisze urzędowy *Prager Abendblatt*: D. 27 b. m. z rana Najj. Pan przejedzie przez Ołomuniec i Pragę do Zbirowa, gdzie będzie już oczekiwała Monarchy przybyła poprzednio z Pilzna wielka świta. Ztąd uda się Najjaśn. Pan na pole manewrów. O godzinie 2 po południu pociąg dworski stanie na dworcu w Pilznie, gdzie nastąpi uroczyste powitanie. Dnia 30 sierpnia z rana po mszy cichej, odbędzie się o godzinie 9tej przyjęcie wszystkich zebranych podówczas w Pilznie tajnych radców, podkomorzych, kleru, władz cywilnych i wojskowych, wreszcie korporacyj. Ogólnych posłuchań nie będzie. Po zwiedzeniu pojedynczych zakładów, o godzinie w pół do 3iej rozpocznie się wielki uroczysty pochód. Codziennie odbywać się będą wielkie obiady dworskie

Najd. Cesarzewiczowa, wraz z małą Najd. Arcyksiężniczką Elżbietą i wielkim orszakiem, przybyła przedwczoraj o godzinie 10 wieczorem do Miramare. Na wyraźne życzenie Dostojnej Pani nie było urzędowego przyjęcia.

Król grecki Jerzy, po kilkudniowym pobycie w Wiedniu, odjechał przedwczoraj do Kopenhagi

---

Presse donosi, iż Rada państwa zbierze się w ciągu przedostatniego tygodnia miesiąca września.

Presse zaznacza dzisiaj na wybitnem miejscu, iż według informacyj zasiągniętych przez *Pester Lloyda* z kompetentnego źródła, zupełnie bezpodstawną jest wiadomość, „jakoby z powodu zapowiedzianego przybycia do Pesztu gości z Galicyi, rząd węgierski miał poczynić zarządzenia, celem niedopuszczenia do możliwych antirossyjskich demonstracyj, i jakoby w tym celu dyrektor policyi peszteńskiej porozumiewał się już z prezydum stowarzyszenia polskiego w stolicy węgierskiej“.

Z Berlina piszą do *Köln Ztg*, iż konferencye, jakie w czasie ostatniego zjazdu hr. Kalnokyego z ks. Bismarkiem toczyły się w sprawach ełowych nie wyszły bynajmniej po za stadyum ogólnych roztrząsań. *Köln. Ztg.* mniema zresztą, iż kwestye ełowe nie były bynajmniej powodem podróży do Warzynu, chociaż z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, iż wymiana myśli obu mężów stanu może wywrzeć wpływ pomyślny na przebieg dalszych rokowań.

Znany korespondent watykański do *Politische Correspondenz* zaprzecza stanowczo pogłoskom, jakoby poseł pruski pan Schlözer, udając się z Rzymu na urlop do Niemiec, otrzymał od Papieża misyę poczynienia rządowi pruskiemu nowych propozycyj w sprawie załatwienia bieżących kościelno-politycznych kwestyj a przedewszystkiem zaproponowania nowych kandydatów Kuryi na opróżnioną stolicę arcybiskupią w Poznaniu. „Ojciec św. — pisze korespondent — nie ma bynajmniej powodu zmieniać obecnie poprzednich swoich propozycyj. Co się zaś tyczy sprawy arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego, to Kurya proponowała na nie prałatów, którzy posiadają wszelkie przymioty potrzebne do spełniania tego wysokiego urzędu, a których nominacya nie byłaby z pewnością przyniosła szkody politycznemu porządkowi, ani skompromitowała powagę państwa pruskiego. Rząd berliński nie chce odstąpić od postanowienia, iż na posadę arcybiskupa w Poznaniu może być powołany tylko dostojnik narodowości nie polskiej. Tym sposobem Stolica św. postawioną jest w niemożności ostatecznego załatwienia pomienionej sprawy. Jeśli ludność polska pomienionej archidyecezyj domaga się pasterza należącego do jej narodowości, nie dopuszcza się żądania sprzecznego ze słusznością i sprawiedliwością. Stolica św. nie może ludności tej narzucać obcego arcypasterza bez narażenia swojej powagi na kompromitacyę nietylko wobec ludności polskiej, lecz całego świata katolickiego i obudzenia podejrzenia, iż poddała się naciskowi obcego rządu. W końcu należy jeszcze raz poruszyć pytanie, czy możliwem jest, aby rząd pruski nie potrafił pomiędzy klerem polskim zdobyć sobie ani jednego takiego dostojnika kościelnego, któremu mógłby poruczyć spokojnie archidyecezyę gnieźnieńsko-poznańską.“

Według depeszy z Bukaresztu do *Pol. Corr.*, w tamtejszych dobrze poinformowanych kołach zapewniają z wszelką stanowczością, iż prezes gabinetu Bratiano po ukończonej kuracyi uda się do Paryża, aby wpłynąć tam osobiście na załatwienie istniejącego ełowego zatargu Przed wyjazdem do Rumunii, p. Bratiano zatrzyma się dni kilka w Wiedniu.

Dzienniki republikańskie donoszą, że na ostatniej radzie gabinetu francuskiego zapadła uchwała, ażeby w razie oczywistego udziału w agitacyi wyborczej książąt lub ich przyjaciół, skazać wszystkich członków rodzin we Francyi niegdyś panujących, na wygnanie. Wiadomości tej nie potwierdził dotychczas żaden z dzienników półurzędowych Paryża, ale też i nie zaprzeczono pogłosce, jeżeli jest bezpodstawną.

Z Paryża przybył do Tulonu generalny inspektor marynarskiej służby sanitarnej, dr. Rochard, celem odbycia przeglądu. Naczelny inspektor marynarki wojennej, Joubert, umarł w Tulonie na cholerę, po kilku godzinach choroby. Biuletyn urzędowy donosi, że onegdaj zmarło w Tulonie na cholerę dwanaście osób.

Do *Polit. Corr.* piszą z Paryża: Zwróciło to uwagę, że poseł włoski w Konstantynopolu hr Corti, udaje się o tej porze roku na swoje stanowisko, jedynie w tym celu. ażeby się spotkać z sir H. D. Wolffem. Sądzą tu, że hr. Corti otrzymał polecenie rozmówienia się z posłem angielskim o kompensatę, jakiejby Włochy żądały za pomoc w Sudanie. Mniemają tu, że chyba jakieś nadzwyczajne wpływy musiałyby być czynne, żeby Turcya zgodziła się na okupacyę Sudanu przez Włochy. Mylną jest pogłoska, że poseł francuski, margrabia de Noailles, wyjeżdża na urlop; pozostanie on w Konstantynopolu, gdzie, jak się zdaje, sprawy polityczne się wikłają.

Hiszpański republikanin, Antonio Localle, ogłasza w *Cri du Peuple* dokumenta, z których wynika, że podsuwany republikanom hiszpańskim zamiar zamachu na króla Alfonsa, był dziełem tajnego agenta policyi Maryusza Amiel On też sam, według *Cri du Peuple,* miał telegrafować o rzekomym zamachu do berlińskiej *Post.*

Według doniesień z Londynu, lord Salisbury po konferencyi z posłem rossyjskim, p. Staal, wyjechał na kilkutygodniowy pobyt do swojej posiadłości wiejskiej.

Reskrypt angielskiego ministerstwa wojny zarządza demobilizacyę rezerwy armii.

Według *Times*, kwestya sporu o wąwozy Zulfikaru, została prawie stanowczo załatwiona, z wyjątkiem kilku punktów podrzędnych.

Z Kalkuty donoszą do *Times,* że nad utwierdzeniem obwarowań Heratu, pracuje 3000 robotników. Roboty mają wzrastać niezmiernie szybko. Załoga, wynosząca 12.000 żołnierzy, obozuje w okolicy twierdzy Heratu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zjazd Monarchów w Kromieryżu.

Kromieryż, 26 sierpnia. Po przybyciu do zamku (patrz odnośną rubrykę. *P. Red.*) powitani zostali Cesarstwo rossyjscy przy schodach przez księcia Hohenlohe i hr. Hunyadego, i odprowadzeni do sali bilardowej, gdzie odbyło się przedstawienie zgromadzonych tutaj dostojników. Następnie Najj. Państwo i cesarstwo rossyjscy, tudzież Dostojni Członkowie obu Domów cesarskich zasiedli do śniadania Dla świty i dostojników zastawiono osobne stoły. Przy jednym z nich radca rządowy, Linger, wzniósł okrzyk na cześć cesarstwa rossyjskich, na co ze strony rossyjskiej odpowiedziano grzmiącym okrzykiem *hurra!* na cześć Najj. Cesarstwa austryackich.

Kromieryż, 26 sierpnia. Najj. Pan mianował carewicza właścicielem pułku ułanów.

Kromieryż, 26 sierpnia. W czasie obiadu galowego, który rozpoczął się o godzinie 6 wieczorem, przygrywała muzyka pułku cesarza Aleksandra, ustawiona w ogrodzie zamkowym. Stół zastawiono sławnym serwisem ze szczerego złota.

Od godziny 8 do w pół do 10 wieczorem odbyło się przedstawienie sceniczne, pczem podawano herbatę, na którą otrzymali zaproszenie także członkowie teatru nadwornego.

Dzisiaj o godzinie w pół do 11 przed południem wycieczka na polowanie, a o w pół do 1 śniadanie w pałacyku myśliwskim. Wieczorem obiad galowy. Dwór rossyjski opuści Kromieryż o godzinie 10 wieczorem.

Kromieryż, 26 sierpnia. Do obiadu galowego zasiadło 78 osób. Miejsca honorowe zajęły obie Monarchinie. Po prawej stronie cesarzowej rossyjskiej siedział Najj. Pan, dalej w. księżna Marya Pawłówna, Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik i w. książę Jerzy; obok Najj. Pani cesarz Aleksander, przy nim Najd. Cesarzewicz Rudolf, dalej carewicz i w. książę Włodzimierz. Toastów nie wznoszono.

Po obiedzie odbyło się *cercle.*

O godzinie 8 rozpoczął się teatr w połączeniu z koncertem.

Kromieryż, 26 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Cesarstwo rossyjscy przedłużą o kilka godzin swój pobyt w Kromieryżu i wyjadą dzisiaj dopiero o godzinie 10 wieczorem.

Kromieryż, 26 sierpnia. Przedstawienie teatralne, połączone z koncertem powiodło się wybornie i wywołało powszechny poklask. Najj. Pan w mundurze rossyjskim wprowadził pod rękę carowę do sali, car Najj. Panię, Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik w. księżnę Maryę Pawłównę. Carewicz Mikołaj był już ubrany w mundur udzielonego mu pułku ułanów. Najj. Państwo, cesarstwo rossyjscy i książęta krwi zajęli miejsce w pierwszym rzędzie; w drugim rzędzie ministrowie Giers i hr. Kalnoky, ambasador Łobanow, Woronców i hr. Taaffe. Ogółem było na przedstawieniu około 100 osób. Artyści teatru nadwornego otrzymali dzisiaj rossyjskie wyszczególnienia.

Petersburg, 26 sierpnia. Z powodu zjazdu Monarchów w Kromieryżu pisze *Journal de St. Petersbourg*: Pod d. 4 września 1884 napisaliśmy, iż zjazd w Skierniewicach świat cały uważa jako przypieczętowanie istniejącego, na szczęście, stanu rzeczy, i jako wymowne świadectwo, iż pomiędzy mocarstwami panuje zupełne porozumienie we wszystkich wielkich kwestyach, zaprzątających uwagę publiczną, nadto jako nową rękojmię ogólnego pokoju. W dwa dni później mogliśmy skonstatować, iż nadesłane ze Skierniewic wiadomości potwierdziły najzupełniej wypowiedziane przez nas przypuszczenie, i że osobiste uczucia trzech Monarchów, również dyspozycye Ich ministrów są w najzupełniejszej ze sobą harmonii. Dodaliśmy przytem, że pewność ta wypływa z faktów, które stwierdzają, iż obecne pokojowe porozumienie nie opiera się na abstrykcyjnych teoryach lub przypadkowych sentymentach, lecz na przekonaniu o praktycznej harmonii interesów, która musi doprowadzić do trwałego porozumienia. Czas, jaki minął od chwili wypowiedzenia powyższych zapatrywań, nie osłabił z pewnością ich znaczenia. Mamy tę silną wiarę, że zjazd w Kromieryżu niemniej będzie obfitym w pomyślne rezultaty i że wzmocni on jeszcze bardziej serdeczne stosunki pomiędzy Monarchami, tudzież stosunki polityczne pomiędzy Ich rządami. Zdaje się nam, że nie mamy potrzeby podnieść, iż nieobecność cesarza Wilhelma i ks. Bismarcka nie świadczy bynajmniej o osłabieniu tych serdecznych stosunków, jakie istnieją na szczęście pomiędzy Niemcami, tudzież Austro-Węgrami i Rossyą.

Kromieryż, 26 sierpnia. Najwyższe pismo odręczne wystosowane do namiestnika Morawy wyraża wysokie zadowolenie, z powodu podniosłych dowodów niewzruszonej miłości ludności Morawy a osobliwie miasta Kromieryża, i poleca namiestnikowi wyrazić całej ludności żywo odczute podziękowanie monarsze.

Wiedeń, 26 sierpnia. (*Tel. pr.*) Ministerstwo handlu udzieliło generalnemu dzierżawcy dóbr hr. Chamborda, Walentemu Bavier w Łomny zezwolenia na przedsięwzięcie robót przedwstępnych celem zbudowania kolei lokalnej z Sambora przez Staremiasto, Terszów, Łużek górny do Łomny, z ewentualnem przedłużeniem do Smolnaku i Lutowisk.

Praga, 26 sierpnia. *Prager Abdbl.* dowiaduje się odnośnie do zajść w czasie festynu towarzystwa gimnastyków niemieckich *Tafelrunde* w Królowym dworze, że zarządzone już zostało najściślejsze dochodzenie przyczyny tego zajścia.

Tryest, 26 sierpnia. W tutejszym arsenale *Lloyda* pękł kocioł, skutkiem czego 11 osób zostało rannych, po większej części ciężko. Trzy osoby zmarły w czasie, gdy je przenoszono do szpitala; trzy inne są bez nadziei życia.

Zagrzeb, 26 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Przy wyborach do serbskiego kongresu kościelnego zwyciężyli po większej części kandydaci radykalni.

Zagrzeb, 26 sierpnia. (*Tel. pryw.*) W czasie wczorajszych wyborów do serbskiego kongresu kościelnego zaszły w Karlowacu (Karlstadt) zaburzenia, przyczem odniósł uszkodzenie jeden duchowny wyznania grecko-wschodniego. Ekscedentów aresztowano.

Berlin, 26 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, iż król Belgów przyjął rolę sędziego polubownego w sprawie wysp Karolińskich.

Berlin, 26 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Członkowie międzynarodowego kongresu telegraficznego zamierzają ofiarować upominek honorowy swojemu prezydentowi, generalnemu pocztmistrzowi Stephanowi.

Petersburg, 26 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Nowoje Wremia* dowiaduje się, że w razie, gdyby nie ustała gwałtowna opozycya w Finlandyi przeciw częściowej russyfikacyi, rząd petersburski będzie widział się zniewolonym znieść samorząd krajowy i wcielić Finlandyę do Rossyi, jako zwykłą gubernię.

Madryt, 26 sierpnia. Przedwczoraj zachorowało w Hiszpanii na cholerę osób 5.088, umarło 1561.

Z kilku prowincyj braknie doniesień.

Kair, 26 sierpnia. Odwołany został rozkaz, powołujący 4 bataliony piesze z Aleksandryi z powrotem do Angii.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 25 sierpnia 1885, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 37.25, Węg. akcye kredyt. 290·90, Akcye anglo-austr. —·—, Akcye banku Union 79·75, Akcye kolei Karola Ludwika 241·75, Akcye kolei północnej 236·75, Akcye kolei południowej 133·80. Akcye kolei Alföld 185·—, Akcye kolei Elżbiety 295·60, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·—, Wiedeńskie losy 123·90, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 109·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·25, Losy regulacyi Cisy 123·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 99·10, Akcye banku związkowego 101·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24³/₄, Węgierskie losy 118·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 24 sierpnia 1885 r. godzina 4 minut 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 26 sierpnia 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 290·10, Anglo-Austr. 90·75, Unionbank 79·75, Kolej Karola Ludwika 241·50, Południowa 133·25, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·86½, Rubel papierowy 1·24½. Usposobienie wzmocnione.

Telegramy zbożowe z dnia 25 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·— do 28·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 7·22 do 7·24 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 10·87 11·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierp. lip.) 153 25 do — żyto —·— m., spirytus 42 80, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 43·60, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla P. T. prenumeratorów **miejscowych** Prospekt pierwszej koncesyonowanej Szkoły muzycznej L. Marka we Lwowie, w Rynku l. 9 I piątro. Ósmy rok szkolny w r. 1885/1886

W Teatrze hr. Skarbka.

We Środę dnia 26 sierpnia 1885.

FRIEBE

komedya w 5ciu aktach Kazimierza Zalewskiego.

OSOBY:

Kalikst Żarski	p. Stępowski
Henryk Poniewski	p. Żelazowski
Alojzy Wiese	p. Kwiециński
Dobek	p. Woleński
Wojciech hr. Tołubski	p. Lubicz
Baron Tuczyteżtamczykiewicz	p. Zboiński
Krzysztof Wiese	p. Wojdałowicz
Gotlieb Wiese	p. Kasprowicz
Rikobsohn	p. Ruszkowski
Kapustowski	p. Piasecki
Bubenstock	p. Szobert
Pękalski	p. Walewski
Rozalia Wiese	pni Aszpergerowa
Fryderyka Wiese	pna Pysznikówna
Katarzyna Poniewska	pna Stachowiczówna
Pani de Vaugars	pni Żelazowska
Pani Rikobsohn	pna Kowalska
Antoni	p. Starzewski
Jan	p. Lenard

Rzecz dzieje się w Warszawie za naszych czasów. — Akt Iszy, IIIci i IVty w mieszkaniu Rozalii Wiese. — IIgi w kantorze fabryki, — IVty u Poniewskich.

Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 sierpnia 1885.

Hotel Angielski

Pp. J. Mieczkowski z Terpiłówki. J. Bereznicki z Krakowa. W. Ostrowski z Bohatkowic. Dr. J. Roseuberg ze Stanisławowa.

Hotel George'a

Pp. Książę J. Swidrygiełło Swiderski z Genewy. A. hr. Cetner z Podkamienia E. hr. Dzieduszycki z Izydorówki H. Skrzyński z Ustrebna A. Rakowski z Rossyi. J. Rakowski z Hermanowic. Ksiądz dr Aramescul z Czernowiec. Baron Radwitz z Bregenzu.

Hotel Francuski

Pp. Dr. Drużyłowski z Rossyi. K. Tyszkowski z Brzeżan. Dr. J. Kohn z Czernowiec. E. Waltner z Berlina. A. Ressman z Wiednia. Ksiądz M. Winnicki z Bursztyna.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min 5 rano i o god 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny. o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa. Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa i Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz. 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia

Pociąg osobowy: o godz. 11 min 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 26 sierpnia 1885. o 7 rano

Barometr 735. 70 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 12.6 C Psychrometr wilgotny 11.4 °C Prężność pary 9.3 mm. Wilgoć 87 % Zachmurzenie 3 Wiatr W_2, Ozon . 8

Temperatura powietrza 10.1°R.

Barometr stoi w mierze

Stan barometru nad poziom morza 760 6 mm

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 16 1 °C.

Najniższa temperatura w nocy 11 7 C

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.7 mm

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m.5$.

Dla 27 sierpnia 1885

E. = $1^m16^s,_{69}$ $\Theta_0 = 10^h\ 23^m\ 16^s_{56}$

Wschód słońca 26go sierpnia o 6h. $54^m,_5$ zachód o 17h. $8^m,_8$

W sierpnia nastąpi ostatnia kwadra księżyca 3d 11h $31^m,_4$; nów 10d 1h $50^m,_1$; pierwsza kwadra 17d 3h $22^m,_9$; pełnia 25d 7h $1^m,_8$

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 8d 23h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 21d 7h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały sierpień dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na sierpień zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa $761^{mm}5$; średni stan temperatury $16°,_6$C.

25 sierpnia 1885.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stan barometru w milimetr.	$729,_{18}$	$730,_{68}$	$732,_{17}$
Stan termometru [illegible] w st. Cels.	$14,_6$	$11,_0$	$11,_2$
[illegible]	$12,_8$	$10,_2$	$10,_1$
Prężność pary w milimetr.	$9,_9$	$8,_8$	$8,_7$
Wilgotność [illegible] w %	81	90	88
Stan nieba.	10	8	8
Kierunek wiatru.	w.	w.	w.
Siła wiatru.	2	2	2
Ilość opadu mierzonego o 2h $2^{mm},_9$ deszcz			
Najwyższa temperatura [illegible] o 9h. 16,0.			
Najniższa [illegible] o 9h $10,_6$			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 26 sierpnia 1885.

Przy wietrze przeważnie zachodnim temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, powietrze jeszcze wilgotne, pogodnie, co najwięcej opad wcale nieznaczny.

NADESŁANE.

W ogródku Froeblowskim

pod l. 28 ul. Kazimierzowska, przyjmuje się wpisy dziatek z dniem 25 sierpnia, w godzinach od 10 do 12 przed południem. (5606) 2—3

Cement portlandzki
Arnold Werner we Lwowie Sobieska l. 3
Wapno hydrauliczne

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 25 sierpnia 1885.

	płacą wslutą austr. zł.	ct.	żądają wslutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	241	—	245	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	—	228	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	274	50	278	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	25	100	25
" " " 4 pr. w. a.	90	50	91	50
" " " 5 pr. okresowe	99	25	100	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l.	88	20	89	20
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	20	102	20
" " " 5 pr. w. a.	96	35	97	35
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	98	75	99	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	53	—	56	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	90	102	90
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
" " Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	80	5	90
Dukat cesarski	5	84	5	94
Napoleondor	9	85	9	95
Półimperyał	10	17	10	26
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
" " papierowy . .	1	23	1	25½
100 marek niemieckich	60	90	61	50
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 24 sierpnia 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.80	83.95
luty-sierpień	82.80	83.—
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.50	83.65
kwiecień-październik	83.60	83.75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	128.—
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.25	139.75
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.—	141.—
" " 1864 po 100 złr. . .	168.25	168.75
" " 1864 po 50 złr.	167.—	167.50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	156.60	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	99.85	100.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.85	109.05
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	102.50	103.25
Galicyi	102.20	102.60
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.75	102.75
Węgier	103.—	103.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.75	100.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	285.75	286.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	595.—	600.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	872 —	876.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	454.—	456.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.75	259.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2367	2372
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	241.50	242 —
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. wsr.	226.25	226.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	295.50	296.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133.—	133.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.50	176.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	100.—	100.50
" " " premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.25	91.50
" " " " po 5 prc. . .	99.70	100.10
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.70	100.10
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.50	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	103.25	103.75
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	102.90	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	100.50	100.90
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	107.—
" " po 100 zł. w. a.	101.50	102.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.70	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.75	109.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.50	82.80
z r. 1884 . .	90.60	90.90
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.60	99.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	179.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	114.20
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	21.75	22.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.75	43.25
Palffego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.90	15.10
" " węgiersk. " po 5 zł.	8.95	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.25	54.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	132.50	133.25
" " po 50 zł. w. a. . . .	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.60	124.95
Paryż za 100 fr.	49.45	49.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.90.—	5.92.—
" pełnej wagi	5.87.—	5.89.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.89.—	9.90.—
Rossyjski imperyał	10.21.—	10.25.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 25 sierpnia 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	85
" " " w srebrze .	83	55
Renta w złocie	109	–
5 prc. austr. rent. marcowa	99	85
Akcye banku wiedeńskiego	872	–
" " kredytowego	290	25
Londyn	124	40
Srebro		—
Napoleondor	9	36½
Dukat cesarski men.	5	89
100 marek niemieckich	61	05

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 11725. (5567 2—3)

Iwan Krawczuk czyli Krawczyszyn z Boratyna uznany został marnotrawcą.

C. k. sąd powiatowy

Brody, 10 lipca 1885.

L. 5384. (5577 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Iwana Iwańczuka ze Spasowa marnotrawcą ustanawiając kuratorem Mekitę Kotłowego.

Sokal, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 11960. (5466 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie uznał na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z 18 lipca 1885 l. 5286 Jacentego Pawlikiewicza włościanina z Folwarków marnotrawcą. Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Hupało włościanina z Folwarków.

Złoczów, dnia 27 lipca 1885 r.

L. 26340. (5518 3—3)

Stanisława Leszczyńskiego w Czarnej wsi uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 11 lipca 1885 l. 18133 uznano za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono Józefa Gollenhofera w Czarnej wsi.

C. k. sąd miej. deleg.

Kraków, 23 lipca 1885.

L. 5421 (5493 3—3)

Roman Zacharko rolnik z Poddubiec uznany został marnotrawcą a kuratorem dla niego ustanowiony Maksym Szemlej z Poddubiec.

C. k. sąd powiatowy

Uhnów, 16go czerwca 1885.

L. 10228. (5383 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Maksyma Tarasiuka z Tartakowa marnotrawcą ustanawiając kuratorem Pawła Wawrynczuka.

Sokal, dnia 22 lipca 1885.

L. 2825 (5310 2—3)

Fedka Prytułę uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Hrycia Prytułę obaj z Przemysłowa.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, 22 kwietnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 42074. (5455 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. S. I. we Lwowie czyni wiadomem, że Ewa Nadziak recte Nadziuk we Lwowie dnia 20 czerwca 1880 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarła.

Ponieważ spadkobiercy tejże, ani z nazwiska, ani z miejsca pobytu sądowi tut. wiadomi nie są, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby do spadku powyższego z jakiegokolwiek tytułu prawa sobie rościli, aby prawa te w ciągu roku od dnia poniżej oznaczonego licząc, w sądzie tut zgłosili, inaczej spadek dla którego tymczasowo tut. adw. dr. Zygmunt Skowroński kuratorem ustanowiony został, tylko z tymi, którzy się z prawami zgłoszą, i takowe wykażą, przeprowadzonym i im w miarę ich roszczeń przyznanym zostanie.

Część zaś takowego nie zgłoszo e, względnie gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny skarbowi Państwa przypadnie.

Lwów dnia 29 lipca 1885.

L. 439. (5385 1—3)

Wilhelma Schönthala z miejsca pobytu niewiadomego, dla którego kuratorem Michała Müllera w Andrychowie mianowano, zawiadamia się, że jako syn powołany jest także do spadku po ojcu swym Joachimie Schönthalu beztestamentowo w Andrychowie 8 kwietnia 1860 zmarłym i dla tego poleca się mu, by wniósł oświadczenie do spadku w przeciągu roku, inaczej z ustanowionym dla niego kuratorem p. Michałem Müllerem i ze zgłaszającem się rodzeństwem spadek pertraktowanym będzie.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów, dnia 18 maja 1885.

L. 2233. (5599)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Benjamina Sternberg względnie tegoż prawonabywców, zawiadamia się, że do przesłuchania ustanowionego dla nich kuratora Simona Czaczkes na zgłoszenie prawa własności do realności pod lk. 7 w Kamionce wyk. hyp, 131 przez Chaima Leibę Pasternaka, Feiwla Mojżesza Greidingera i Süsslę Greidinger oraz przez Min ię Grosstern de pr. 28 listopada 1884 l. 10034 10036, 10037 termin na 4 września 1885 wyznaczony został.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka, dnia 20 czerwca 1885.

L 1593. (5393 1—3)

C. k. sąd krajowy cywilny w Krakowie ustanawia w sprawie M. Bayer przeciwko Karolowi Fortunie pto 367 zł. 50 ct. z pn. dla nieobecnego i niewiadomego z miejsca pobytu Karola Fortuny kuratora w osobie adw. dr. Wład. Wilkosza z substytucyą adw. dr. Wędrychowskiego i poleca mu, aby praw kuranda w sprawie rzeczonej stosownie do przepisów ustawy bronił.

Kraków, 1 lutego 1884.

L. 16798. (5384 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berischa Strizowera, że przeciw niemu wniósł w tut. sądzie Schyja Rubin pozew de praes. 19 czerwca 1885, l. 16798 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. i że ustanowiony został dlań kuratorem adw. dr. Affe, oraz wzywa go, aby temuż ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Kraków, 23 czerwca 1885.

L. 19708. (5362 1—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Lewald Jezierskiego, że przeciw niemu Roman br. Lewartowski wniósł pozew pisemny o ekstabulacyę prawa do poddanych z Dobrociesza wyłączonych i prawa wolnego wrębu w lasach dóbr Dobrociesz „Zapusta" zwanych, z karty ciężarów majętności Dobro ciesz „Górna", oraz że dla niego kurator w osobie adw. dr. Machalskiego z substytucyą adw. Smolarskiego ustanowiony został.

Zaleca się pozwanemu, aby albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił i użył środków obronnych, inaczej sam sobie przypisze złe skutki.

Kraków, 24 lipca 1885.

L. 5131. (5375 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa nie wiadomego posiadacza weksiu w Szczecinie 25 października 1884 na sumę 1504 marek przez firmę Karola Wrede na własne zlecenie wystawionego przez Samuela J. Freuda akceptowanego za 3 miesiące od daty płatnego aby w przeciągu dni 45 od dnia ogłoszenia tego edyktu w dzienniku urzędowym "Gazety Lwowskiej" poraz trzeci, akcept rzeczony tutaj przedłożył inaczej bowiem po upływie tego czasu akcept ten za nieważny uznanym będzie.

Sambor, 5 maja 1885.

L. 2054. (5312 3—3)

W sprawie zgłoszenia przez Mojżesza Fendlera przeciw Reisi Fendler prawa własności do połowy realności pod l. 335 w Grzymałowie, został kuratorem Dawid Eisig Gruberg dla nieznanej z miejsca pobytu Reisi Fendler ustanowiony, i termin do rozprawy na 4 września 1885 o 9 godzinie przed południem w tutejszym sądzie wyznaczony, wzywa się zatem Reisię Fendler, by albo osobiście stanęła, lub też powyższemu kuratorowi należytej instrukcyi udzieliła.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 13 czerwca 1885.

L. 6516. (5315 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wincentego Kopecznego, aby do spadku po zmarłym dnia 28 czerwca 1882 w Zwolakach ad Ulanów bez rozporządzenia ostatniej woli z pozostawieniem majątku na 309 zł. 9 ct. w. a. oszacowanego, bracie swym Jakóbie Kopeczym w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego, tem pewniej ustnie lub pisemnie, osobiście lub przez pełnomocnika się oświadczył, że inaczej spadek ten z jego kuratorem Wojciechem Mazurkiem i zgłaszającymi się dziedzicami będzie przeprowadzonym.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 27 lutego 1885.

L 7383. (5266 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie oznajmia, iż Ryfka Weiss wniosła prośbę dnia 18 maja 1885 l. 7383 na zasadzie §. 118 ust. hip. o amortyzacyę następnych wierzytelności na realności l. k. 62 w Tarnowie w mieście położonej, ciążących, a mianowicie:

a) kwoty 15 zł. w. w. według dom. 3 pag. 189 n. 1 on. na zasadzie kontraku kupna i sprzedaży dnia 13 grudnia 1776 między Piotrem i Maryanną małżonkami Kleszczyńskimi, a izraelitami braćmi Lewek i Berek Aronowiczami zawartego, na rzecz kościoła w Pilznie właściwie bractwa Różańcowego i kwoty 12 zł. 30 ct. w. w. na rzecz kościoła Tarnowskiego właściwie bractwa szkaplerznego intabulowanej;

b) pretensyi w kwocie 500 zł. w. w. według dom. 3 pag. 191 n. 5 on i dom. 3 pag. 201 n. 14 on. na podstawie skryptu przez izraelitę Lewek Reichtag dnia 20 grudnia 1801 wystawionego na rzecz Michała Gniewuszewskiego zaintabulowanej a następnie według dom. 3 pag. 203 n. 15 on. na zasadzie dokumentu ustępstwa przez Michała Gniewuszewskiego dnia 19 lipca 1832 i wyroku Iszej instancyi na własność Eleonory Artwińskiej i Józefa Gniewuszewskiego przeszłej;

c) pretensyi w kwocie 500 zł. w. w. według dom. 3 pag. 193 n. 6 on. na podstawie skryptu przez izraelitę Lewek Reichtag dnia 19 czerwca 1803 wystawionego na rzecz Tekli Gniewuszewskiej a następnie wedle dom. 3 pag. 203 n. 16 on. na podstawie dekretu przyznania spadku po Tekli Gniewuszewskiej z dnia 27 listopada 1832 jakoteż wyroku I instancyi na rzecz Eleonory i Józefa Artwińskich zaintabulowanej;

d) pretensyi w kwocie 482 zł. w. w. według dom. 3 pag 199 n. 11 on. na zasadzie ugody sądowej z dnia 27 lipca 1818 na rzecz Samuela i Brandli małżonków Kohn intabulowanej;

e) pretensyi w kwocie 2000 zł. m. k. na rzecz Józefa i Magdaleny Karnstädt wedle dom. 3 pag. 205 n. 17 on. intabulowanej; i wzywa wszystkich, którzyby do tych wierzytelności jakie prawa sobie rościli, aby takowe przed tutejszym c. k. sądem obwowym najdalej do dnia 1 sierpnia 1886 zgłosili, inaczej bowiem dotyczące wpisy hipoteczne w myśl §. 121 ust. hip. na żądanie podającej amortyzowanymi i z ksiąg hipotecznych wykreślonymi zostaną.

W Tarnowie, dnia 2 lipca 1885.

Z. 8593. (4871 3—3)

Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, es sei in der Verlassenschaftsmassa des Marzel Hadler, für die unbekannten Aufenthaltortes Ida Hadler der Hr. Advokat Dr. Sternkier, mit Substitution des Hr. Advokaten Dr. Horowitz, zum Curator ad actum behufs Zustellung des h. g. Tabularbescheides von 21. Februar 1885 Zl. 1195, bestellt worden.

Hievon wird Ida Hadler mittelst gegenwärtigen Ediktes verständiget.

Tarnopol, den 20. Juni 1885.

L. 11626. (5148 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako handlowy ustanawia Henrykowi Simchemu, dentyście z miejsca pobytu niewiadomemu, z powodu wniesionego przeciw niemu przez M. L. Spenadla pozwu de praes. 29 lipca b. r. o zapłacenie sumy wekslowej 94 zł. 70 ct. w. a. z pn, kuratorem adw. dr. Busia w Tarnowie i temuż wydany równocześnie nakaz zapłaty rzeczonej sumy wekslowej doręcza.

W Tarnowie, dnia 30 lipca 1885.

Licytacye.

L. 681. (5569 2—3)
Celem zaspokojenia 7 rat po 18 złr. 75 cnt. wa. i reszty kapitału 127 złr. 6 ct. w. a. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 27 sierpnia, 24go września i 22go października 1885, zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod Nk. 12 sub. rep. 64 w Łękach, Walentego Nawrockiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 550 złr. zakład 55 zł.
Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko wyżej lub za cenę wywołania na trzecim zaś także niżej ceny lecz nie niżej jak za sumę wszystkie na tej realności ciążące długi pokrywającą sprzedaną. Wrazie nie sprzedania wyznacza się do wysłuchania wierzycieli celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 19 listopada 1885 o godzinie 10tej rano.
Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Dukla, dnia 14 czerwca 1885.

L. 49168. (5584 2—3)
Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych nowych i konserwacyjnych na Sanie od Rzuchowa do ujścia do Wisły na lata 1886 do włącznie 1891 odbędzie się w c. k. starostwie w Nisku 18 września r. b. publiczna licytacya w drodze pisemnych ofert
Warunki budowy mogą być przejrzane w wspomnionem starostwie, gdzie także wnieść należy w terminie najdalej do godziny 12 w południe oferty zaopatrzone w wadyum warunkami bliżej określone, a opiewające na całą przestrzeń lub według powiatów albo miejsc budowy.
Oferty później wniesione lub nie ułożone w myśl warunków nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 19 sierpnia 1885.

L. 25373. (5547 2—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 262 złr. 86 cnt. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 15 września i 13 października 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 21 w Węgrzcach, Stanisława Nosala, Stanisława i Maryanny Skoczów własnej.
Cena wywołania 540 złr. wadyum 54 złr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 13 października 1885, o godzinie 11 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Kremer z substytucyą adw dr. Dadleza w Krakowie.
Kraków, 30 lipca 1885.

L. 24146. (5548 2—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, składającej się z reszty 15 raty w kwocie 8 złr. czterech rat po 18 złr. 75 cnt. i jednej raty w kwocie 16 złr. 91 cnt. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 15 września, 13 października i 10 listopada 1885, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 3 w Węgrzcach, Michaliny i Maryanny Ciaćmów własnej.
Cena wywołania 1000 zł. wadyum 100 złr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 10 listopada 1885 o godzinie 11 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Dadlez z substytucyą adw. dr. Kremera w Krakowie.
Kraków 30 lipca 1885.

L. 25372. (5549 2—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 587 złr. 18 cnt. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 15 września, 13 października i 10 listopada 1885, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 6 w Raciborowicach Jana, Wincentego, Franciszka i Katarzyny Prażmowskich własnej.
Cena wywołania 3700 zł. wadyum 370 złr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 10 listopada 1885 o godzinie 11 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr Kremer z substytucyą adw. dr. Dadleza w Krakowie.
Krakow, 30 lipca 1885.

L. 8111. (5160 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia, że dnia 23 września, 28 października i 2 grudnia 1885, o godz. 10 rano, przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wedle wyk. hip. N. 346, gminy Zołczów, dłużnika Michała Piotrowskiego własnej, ku ściągnięciu wierzytelności Wigdora Schleichera w kwocie 246 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 1545 zł. w. a.
Wadyum 154 zł 50 ct. w. a.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Lipiner z Rohatyna.
Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze
C. k. sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 27 lipca 1885.

L. 1105. (5526 2—3)
W dniach 24 września i 29 października 1885 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 111 w Radomyślu położonej Franciszka Trybulca własnej, o 1000 złr. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 850 złr. wadyum 85 złr. wa.
Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Radomyśl, 8 czerwca 1885.

L. 9769. (5520 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 113 zł. 98 ct. przymusowa sprzedaż realności pod l. kat. 19 w Łozowie położonej, wedle wykazu hipotecznego 113 i 118 Michała i Teresy Kanasów własnej, odbędzie się w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 23 września 1885, o godz. 9 rano za cenę wywołania 300 zł. lub wyżej, a także i niżej tejże.
Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnopol, dnia 16go maja 1885.

L. 13609. (5522 2—3)
Dnia 15 września 1885 o godz. 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 63 w Drohobyczu Zwarycz położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Simche Löw przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Bazylego Kołosa pto 50 złr a. w. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 258 złr. wa. wadyum 5prc.
Przy tym terminie realność za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.
Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Popławski kuratorem.
C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, 26 czerwca 1885.

L. 4326. (5313 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Abrahama Wolkera spadkobierców, w kwocie 63 zł. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 września, 23 października i 24 listopada 1885, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności, pod Nk. 109 Brzyskiej woli, dłużnika Walentego Staronia własnej.
Cena wywołania 249 zł., wadyum 25 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Leżajsk, 15 lipca 1885.

L. 4503. (5485 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Izaka Gutzera przeciw Mikołajowi Podwórnemu o zapłacenie 50 zł. w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu $\frac{1}{4}$ części gospodarstwa włościańskiego pod lk. 39 w Żabokrukach położonego, wyk. hip. l. 74 objętego, i całego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 84 objętych, dłużnika własnych, w trzech terminach tj. dnia: 1) 23 wrzenia, 2) 22 października, 3) 17 listopada 1885, o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 414 zł. i 120 zł. w. a., poręczne 41 zł. 40 ct. i 12 zł. w. a., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.
Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przyglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w urzędzie podatkowym w Bóbrce się przykonać.
C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, 30 czerwca 1885.

L. 5398. (5448 2—3)
C. k sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 11 rat po 18 zł. i resztującego dłużnego kapitału 157 zł. 77 ct. aw. z pn w tusądowem zabudowaniu w dniach 21 września, 26 października i 30 listopada 1885, każdym razem o godz. 9 przed południem odbędzie się sprzedaż realności Wasyla Komanieckiego własnej, pod l. k. 30 subrep. 23 w Woli niżnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena szacunkowa wynosi sumę 1000 zł., zaś wadyum 10 prc. takowej. Resztę warunków tudzież akt opisania przejrzeć można w tus. registraturze.
Rymanów, dnia 30 lipca 1885.

L. 4737. (5489 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach przeprowadzi w dniu 30 września, 28 października i 25 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną licytację realności pod n. k. 28 w Wołowcu położonej, wyk. hip. l. 31 objętej, dłużnika Judy Zieglera własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 89 zł. 19 ct a. w. z pn.
Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 30 listopada 1885. Cena wywołania 150 zł., wadyum 15 zł. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 28 lipca 1885.

L. 35781 (5474 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 4 zł. 8 ct. z pn, odbędzie się dnia 23 września, 14 października i 25 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya sumy 1.100 zł z 6 prc ewentualnie 12 prc. odsetkami od dnia 5 czerwca 1878, a względnie pozostałej po wykreśleniu kwot 300 zł. i 300 zł. z 6 prc. odsetkami od jednej z tych kwot, reszty to jest 500 zł. a. w. na realności pod l 768$\frac{3}{4}$ we Lwowie, wedle dom. 232 pag. 242 n. 6 on. na rzecz Józefa i Celestyny Schiefeitz zaintabulowanej, na których to dwóch pierwszych terminach suma ta tylko wyżej ceny wywołania 500 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na trzecim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 50 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 czerwca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej sumie nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dzidowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Lehman mianowany został.
Lwów, dnia 8 sierpnia 1885.

L. 3271. (5579 2—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 31 sierpnia i 30 września 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 października 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 72 w Jaworze, Fedia Hływycza własnej, na rzecz Kasy pożyczkowej powiatu turczańskiego pto 75 zł. 60 ct z pn.
Cena wywołania 230 zł., wadyum 23 zł. Resztę warunków wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Turka, dnia 30 czerwca 1885.

L. 3272. (5578 2—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 31 sierpnia i 30 września 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 października 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l 62 w Dniestrzyku dubowym położonej, Iw na Pszeneckiego własnej, na rzecz Kasy pożyczkowej powiatu turczańskiego pto 58 zł. 2 ct. z pn.
Cena wywołania 260 zł., wadyum 26 zł. Resztę warunków, wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Turka, dnia 30 czerwca 1885.

L. 1324. (5553 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w sumie 1338 zł. aw. etc. przeprowadzi w dniach 7 września, 12 października i 9 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż realności pod l. k. 156 w Monasterzyskach położonej, ciało tabularne stanowiącej, Aby Dickera własnej.
Cena wywołania 8.000 zł., wadyum 800 zł. Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi do przejrzenia w registraturze. Kurator wierzycieli c. k. notaryusz Maksymilian Heldenburg.
Z c. k. sądu powiatowego.
Monasterzyska, dnia 30 czerwca 1885.

L. 13717. (5551 2—3)
Dnia 7 września i dnia 12 października 1885 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 200 w Stebniku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Izaka Hersza Taub przeciw Piotrowi i Anastazyi małż. Hruszczak pto 70 zł. a. w. z pn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 159 zł. 56 ct., wadyum 15 zł. 96 ct. aw.
Przy tych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można. Do ułożenia lżejszych warunków w razie niesprzedania wyznacza się termin na dzień 19 października 1885 o godz. 9 rano w B. nr. 2.
Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwokat dr. Fruchtmann kuratorem.
C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, dnia 2 lipca 1885.

L. 3617. (5422 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach na rekwizycyę lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 4 lipca 1885 l. 32253 celem zaspokojenia należnej galic. Kasie oszczędności resztującej kwoty 970 zł 44 ct. a. w. z pn., pochodzącej z większej sumy wekslowej 1500 zł. aw. z pn., rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż części dóbr „Lipica górna“ w powiecie tutejszo-sądowym położonej, wedle dom. 446 pag. 268 n. 5 on. Dezyderyusza Tadeusza dw. im. Górskiego własnej. Licytacya ta odbędzie się w sali obrad nr. 12 tutejszego sądu obwodowego w dniach 21 września, i 3 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowi kwota 16.888 zł. 40 ct. aw. jako wartość przy udzieleniu pożyczki przez galicyj. Kasę oszczędności przyjęta.
W powyższych dwóch terminach dobra wspomniane nie będą sprzedane niżej ceny wywołania.
Wadyum wynosi 1.688 zł. 84 ct. aw. i złożone być ma bądź w gotówce bądź w papierach publicznych, bezpieczeństwo pupilarne dających, wedle ostatniego tychże kursu przed dniem licytacyi, lecz papiery wartościowe nie będą obliczone nad wartość nominalną.
Nabywca winien będzie wierzytelności, których zapłaty wierzyciele przed terminem płatności przyjąć nie chcieli, do zapłaty z hipoteki na poczet ceny kupna przyjąć.
Na wypadek nie sprzedaży wspomnionej części dóbr na powyższych dwóch terminach, wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 3 listopada 1885 o godzinie 4 po południu.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.
O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony tudzież wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych i innych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 19 czerwca 1885 prawo hipoteki na powyższej części dóbr uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub inne w tej sprawie wydać się mające uchwały, bądź wcześnie bądź wcale nie mogłyby być doręczone, do rąk kuratora adwokata dra Holzera i przez edykt niniejszy.
W Brzeżanach, dnia 31 lipca 1885.

Ч. 6264. (5408 3—3)
Дня 17 Вересня 1885 и дня 22 Октобря 1885 о годинѣ 9 рано вôдбуде ся въ тутешнôмъ судѣ лицитаціа реальности въ Падыкахъ пôсля вык. ипот. ч. 289 Ткачуковъ Рапанюкъ власной на Барбарыю зъ заспокоене претенсіи общого рôльнич. кредитового Заведенія въ квотѣ 174 зл 33 кр. в. а. повыжше, або за цѣну шацункову 400 зл. в. а
Вадіюмъ 40 зл. в. а.
Терминъ до уложеня лекшихъ условій назначеный на 22 Октобря 1885 о 3 годинѣ по полудню.
Прочій условія можна переглянути въ регистратурѣ тутешного суду.
Ц. к. м. дел. судъ повѣтовый.
Коломыя, дня 25 Цвѣтня 1885.

L. 3207. (5574 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 1745 zł. 87 ct. a. w. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. w. h. 20 ks. gł. gm. kat. Zabierzów objętej a własność dłużnika Tomasza Wnęka stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 17 września, dnia 21 października i dnia 24 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cena wywołania wynosi 4400 zł. Wadyum zaś 440 zł. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 10 lipca 1885.

L. 3642. (5508 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach na rekwizycyę lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 4 lipca 1885 do l. 32023, celem zaspokojenia należnej galic. Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu kwoty 7579 zł. 31 ct. aw., pochodzącej z większej sumy 8200 zł. z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż dóbr Witosław, w powiecie Przemyślańskim położonych, wedle dom. 251 pag. 329 n. 22 haer. dłużnika Józefa Ignacego Dezyderyusza tr. im. Witosławskiego własnych.

Licytacya ta odbędzie się w sali obrad tutejszego sądu obwodowego nr. 12 w dniach 30 września, 10 listopada i 7 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki w sumie 16.400 zł. aw. przyjęta.

W powyższych dwóch terminach dobra wspomniane nie będą sprzedane niżej ceny wywołania. Wadyum wynosi 1 640 zł. aw. i złożone być ma bądź w gotówce, bądź w papierach publicznych, bezpieczeństwo pupilarne dających, wedle ostatniego tychże kursu przed dniem licytacyi, lecz nie nad wartość nominalną.

Nabywca winien będzie wierzytelności, którychby zapłaty wierzyciele przed terminem płatności przyjąć nie chcieli, do zapłaty z hipoteki na poczet ceny kupna przyjąć. Na wypadek niesprzedaży powyższych dóbr na wyż wzmiankowanych terminach, wyznacza się termin do ułożenia warunków licytacyjnych na dzień 7 grudnia 1885 o 4 godz. po południu. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony sporne, tudzież wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 19 maja 1885, jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, prawo hipoteki na powyższych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, lub inne w tej sprawie wydać się mające uchwały, bądź wcześnie lub wcale nie mogły być doręczone, do rąk kuratora adw. dr. Schätzla i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 31 lipca 1885.

L. 3635. (5601 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Kornguta przeciw Ignacemu Szymańskiemu o zapłacenie 65 zł. aw. z pn. odbędzie się w tymże c. k. sądzie dnia 31 sierpnia, dnia 28 września i dnia 26 października 1885 przymusowa sprzedaż przez publiczny przetarg $^{1}/_{4}$ części realności pod l. k. 67 w Myślenicach, wedle księgi gruntowej tejże gminy l. w. h. 94 Ignacego Szymańskiego własnej.

Cena wywołania jest 140 zł. a. w., zakład 14 zł. aw. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w t. s. registraturze.

Myślenice, dnia 11 lipca 1885

L. 2289. (5529 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Koniowie położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 23 tejże gminy, spadkobierców dłużnika Dańka Seńczyszyna własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi jako to 22 rat po 9 zł. itp., dnia 22 września 1885 o godzinie 10 rano za lub wyżej, także i niżej ceny szacunkowej 450 zł. Wadyum wynosi 45 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Starasól, dnia 24 czerwca 1885.

L. 4280. (5530 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Laszkach murowanych położonej, wedle wykazu hipot. l. 133 tejże gminy, dłużnika Waśka Kobyłki własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 100 zł. 12 ct., dnia 22 września i dnia 21 października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 250 zł.

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 11 listopada 1885 o godzinie 10 rano, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą. Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 16 października 1884 do tabuli weszli, kuratorem Jana Lewickiego.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, dnia 28 czerwca 1885.

L. 690. (5571 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. podaje do wiadomości, że celem ściągnienia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 118 zł. 25 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 4 września 1885 o godzinie 9 przed południem po myśli § 433, 148 i 150 u. s. w jednym terminie, pod ułatwiającemi warunkami, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności dłużnika Ilka Szwaryka w Nowej Łodynce pod n. 22 położonej, wedle wyk. hip. l. 110 tejże gminy, ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi suma 250 zł. wa., wadyum stanowi 12 zł. 50 ct. a bliższe warunki są w sądzie do przeglądu złożone.

O czem się chęć kupna mających wierzycieli, którymby uchwała ta doręczoną być nie mogła na ręce ustanowionego kuratora W. Ilasiewicza, zawiadamia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kamionka, dnia 28 czerwca 1885.

L. 7780. (5387 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 150 zł. a. w. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę połowę realności dłużniczej masy spadkowej ś. p. Antoniego Wysockiego własnej, w Przeniemilcach położonej, w wyk. hipot. l. 138 zapisaną, na 250 zł. aw. oszacowaną w terminach dnia 25 września, 23 października i 27 listopada 1885 zawsze w tut. sądzie o godzinie 10 rano z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 250 zł., zaś wadyum 25 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Teofila Witosławskiego z Tyśmienicy.

W razie, gdyby powyższe termina bezskutecznie upłynęły, ustanawia się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 27 listopada 1885 o godz. 11 rano. Resztę warunków licytacyi tudzież wyciąg hipoteczny można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, dnia 31 lipca 1885.

L. 2602. (5602 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Schippera w kwocie 90 zł. a. w. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 14 września, 12 października i 16 listopada 1885, każdym razem o godz 10 rano odbyć się mającej, realność pod l. 4 w Wojniczu położona, Stanisława Ostrowskiego własna.

Cena wywołania wynosi 2740 zł., a wadyum 274 zł. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 13 czerwca 1885.

L. 3212. (5575 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 750 zł. a. w. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. w. h. 128 ks. gł. gm. kat. Niepołomice objętej a własność dłużnika Józefa Trzosa stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 23 września, dnia 26 października i dnia 27 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 2.000 zł. Wadyum zaś 200 zł. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 8 lipca 1885.

L. 5851. (5102 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1000 zł. aw. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 533 zł. 87 ct. z pn odbędzie się na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 28 września, 2 listopada i 7 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya realności dłużnika Löbla Fischlera własnej, pod l. 568 w Bochni, w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk. hip. 568 objętej.

Cena wywołania wynosi 2.900 zł., wadyum 290 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Zakrzewski w Bochni, wyciąg hipot. i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane

Bochnia, dnia 3 lipca 1885.

L. 8186. (5589 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. akc. galicyj. Banku hipotecznego we Lwowie w sumie 619 zł. 73 ct. odbędzie się w dniach 28 września, 26 października i 23 listopada 1885, zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie w biurze nr. 3 przymusowa sprzedaż $^{3}/_{4}$ części realności pod l. k. 220 m w Przemyślu położonej, do masy spadkowej Samuela Barana należącej.

Cena wywołania 8740 zł., a wadyum 847 zł. wynosi. Na powyższych trzech terminach rzeczone $^{3}/_{4}$ części realności niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, dnia 22 lipca 1885.

L. 6488. (5532 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi Gedaliego Winklera w kwocie 95 złr. w. a. z pn. sprzedawać sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużnika Berla Riwena Knopf własną w Tyśmienicy położoną ciała tabularnego nie stanowiącą na 51 złr. 30 ct. oszacowaną w terminach 10 września 1885 8 października 1885 i 6 listopada 1885 zawsze w tut. sądzie o godz. 10 rano z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 51 złr. 13 ct. zaś wadyum 5 złr. 13 ct.

W razie gdyby powyższe termina bezskutecznie upłynęły, ustanawia się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 6 listopada 1885 o 11 godz. przed południem

Resztę warunków licytacyi tudzież protokół opisania i protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

W Tyśmienicy, 14 lipca 1885.

L. 2656. (5528 1—3)

C. k. powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Koniowie położonej wedle wykazu hip. 22 tejże gminy, dłużnika Waśka Seńczyszyn w niewydzielonej połowie własnej. na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 złr., dnia 22 września 1885 o godzinie 10 rano, za lub niżej ceny szacunkowej 300 złr.

Wadyum wynosi 15 złr.

Rasztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt szacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

W Starejsoli, 24 czerwca 1885

L. 3369. (5533 1—3)

W sądzie żywieckim odbędzie się dnia 23 września 1885 o godzinie 10 rano relicytacya połowy realności pod nr. 5 w Huciskach położonej, dawniej Anny Brańkowej własnej hipotecznej, przez Szczepana Kudzię nabytej, na prensyę Szymona Mosesa przeciw Marcinowi i Annie Brańkomo 130 złr. w. a. z pn. nawet poniżej ceny 313 złr. wa.

Wadyum 32 złr. — Reszta warunków, protokół egzekucyjnego zajęcia i oszacowania do przejrzenia w tusądowej registraturze.

W Żywcu, 27 lipca 1885.

L. 8999. (5521 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 21 września i 19 października 1885 odbędzie się w tut. sądzie w biurze 5 publiczna egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. l. 392 i $^{1}/_{5}$ części ciała tabularnego wykazem hip. l. 395 gminy katastralnej Ponikowicy małej objętych, dłużnika Isaka Polinera własnych, na zaspokojenie pretensyi Benia Peczenika w kwocie 400 złr. w. a. z pn. z tem, że realności na obu terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania a nawet każda z nich osobno sprzedane zostaną, i że do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 19 października 1885 godzinę 4 po południu wyznaczono.

Cenę wywołania stanowią wartości szacunkowe co do pierwszej realności na 105 złr., a co do drugiej na 202 złr. 60 ct. wyposrodkowane.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem tutejszego adwokata dr. Brauna.

W Brodach, dnia 10 czerwca 1885.

L. 5319. (5159 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że dla wydobycia należytości Izraela Kneitla od Jędrzeja Jońca 77 zł. z pn., odbędzie się w dniach 22 września, 23 października i 24 listopada 1885, zawsze o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod n. k. 26 w Chudaczowie położonej, na 2310 zł. oszacowanej. Wadyum wynosi 231 zł. Reszta warunków przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 14 lipca 1885.

L. 36827. (5534 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. banku hipotecznego w kwotach 56 zł. 70 ct., 56 zł. 70 ct. i 669 zł. 25 ct. z przyn., odbędzie się dnia 25 września, 22 października i 26 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusowa licytacya do Stanisława i Wiktoryi Szybowskich wedle dom. 137, pag. 207 n. 14 haer. należącej realności, pod l. 684$^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 6780 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 678 zł. złożoną być ma, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Maryanny Jurkiewiczowej, a względnie dla jej z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 14 lipca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Krzyżanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dornbach mianowany został.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1885.

L. 8407. (5424 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze przedsięweźmie w swoim gmachu w dniach 23 września, 14 października i 5 listopada 1885 publiczną egzekucyjną licytacyę sumy 17.163 zł 21$^{1}/_{2}$ ct w. a. z $5^{0}/_{0}$ na dobrach Krynica, Zdzisława Krynickiego własnych, w wyk. hip. 282 C 9 i 285 C 6, na rzecz Ludgardy z Krynickich Dembowskiej zahipotekowanej.

Cenę wywołania powyższa wartość nominalna, wadyum 1716 zł. w gotówce lub papierach wartościowych, do lokacyi pupilarnej przydatnych.

Na dwóch pierwszych terminach suma ta nie będzie niżej swej imiennej wartości sprzedana, na trzecim także niżej, lecz nie niżej kwoty 6000 zł. w. a.

O czem się uwiadamia obok chęć kupienia mających, wszystkich tych, którzyby po 5tym maju 1885, jako dniu wydania ekstraktu tabularnego, prawa hipoteki na tę sumę uzyskali, lub którymby ta albo późniejsze uchwały z jakiejbądź przyczyny doręczone być nie mogły, przez kuratora adw. dra Steuermanna z zastępstwem adw. dra Witza w Samborze i przez edykta.

Sambor, 28 lipca 1885.

L. 2937. (5541 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 września, 15 października i 19 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 108 w Rakowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużników Kyryły i Anny Winników własnej, na rzecz Zakład kred. włościańskiego pto 437 zł. pod następującemi warunkami:

I. Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł. w. a.

II. Wadyum 60 zł. w. a.

III. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dolina, 20 lipca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 37188. (5535)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, niniejszem, że firmę „Handel towarów korzennych wiktuałów sprzedaż trunków w opieczętowanych butelkach tu dzież wód mineralnych naturalnych w oryginalnych flaszkach we Lwowie, Andzrzej Zygfryd Langner“ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano z tem, że posiadacz tej firmy Andrzej Zygfryd Langner takową „Andrzej Langner“ podpisywać będzie.

Lwów, dni 8go sierpnia 1885.

L. 4973. (5151 3—3)

Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Dziubę, iż w sprawie przeprowadzenia działu majątku spadkowego po śp. Janie Dziubie i Piotrze Dziubie ustanowiono dla niego kuratorem brata Franciszka Dziubę z Ryczowa i temuż rezolucyę tutejszo sądową z 18 czerwca 1885 l. 4973, dozwalającą na wpis tabularny spadkobierców z tego działu doręczono.

Wadowice, 18 czerwca 1885.

L. 33226. (5077)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Bolesław Czerwiński dzierżawca dóbr ziemskich w Wierzbicy i przedsiębiorca gorzelni i wypasu wołów w Wierzbicy i Wulce Wierzbickiej z rejestru handlowego dla firm pojedynczych dnia 6 lipca 1885 wykreślono.

Lwów, dnia 11 lipca 1885.

L. 20147. (5367)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie w rejestra handlowe przy zaprotokółowanej firmie „Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie:“

1) iż na ogólnem zgromadzeniu Rady nadzorczej, odbytem dnia 18 czerwca 1885, p. Zenon Słonecki pierwszym dyrektorem obrany został, który firmę Towarzystwa w języku polskim lub niemieckim pod stampilią lub napisem „Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“ lub „Direction der wechselseitigen Versicherungsgesellschaft in Krakau“ podpisywać będzie wspólnie z jednym z dotychczasowych dyrektorów Henrykiem Kieszkowskim lub Maksymilianem Łępkowskim lub też z jednym z nowowybranych zastępców dyrektorów pp. Franciszkiem hr. Mycielskim lub Karolem hr. Scipionem w sposób w ogłoszeniach z d. 8 listopada 1869, l. 16357, z d. 29 października 1875, l. 24417 i następnych wymieniony, kładąc podpis swój „Z. Słonecki“;

2) iż na ogólnem zgromadzeniu Rady nadzorczej d. 20 czerwca 1885 odbytem, za stępcą drugiego dyrektora Karol hr. Scipio, a zastępcą pierwszego dyrektora Franciszek hr Mycielski obrani zostali, z których każdy firmę Towarzystwa w języku polskim lub niemieckim pod stampilią lub napisem „Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“ lub „Direction der wechselseitigen Versicherungs-gesellschaft in Krakau“ z jednym z dotychczasowych dyrektorów Henrykiem Kieszkowskim lub Maksymilianem Łępkowskim lub z nowowybranym I dyrektorem Zenonem Słoneckim lub wreszcie wspólnie ze sobą tj. jeden zastępca dyrektora z drugim zastępcą w sposób w ogłoszeniach z d. 8 listopada 1869, l. 16357, z dnia 29 października 1875, l. 24417 i następnych wymieniony podpisywać będzie: „K. Scipio“, – Fr. Mycielski“.

Równocześnie poleca się rejestrowi handlowemu wymazanie podpisu firmowego pierwszego dyrektora Henryka hr. Wodzickiego wskutek zaszłej śmierci tegoż, oraz podpisów firmowych zastępcy pierwszego dyrektora Alfreda Milieskiego i zastępcy drugiego dyrektora Teodora Baranowskiego wskutek upływu czasu ich urzędowania.

Kraków, dnia 28 lipca 1884.

L. 36977 (5415 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 28 lipca 1885 do l. 36977 wniósł Leopold br. Popper de Podhragy podanie którem składa na rzecz Reinholda br. Winterfelda kwotę 73.535½ marek, na poczet ceny kupna dóbr Weldzirz.

Gdy miejsce pobytu Reinholda br. Winterfelda nie jest wiadome, został dla niego adw dr. Wszelaczyński kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Srokowski mianowany. Wzywa się zatem Reinholda br. Winterfelda, aby do oświadczenia się na rzeczone podanie potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1885.

L. 38426 (5295 1—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnym Henie i Reginie Pfeffer, że przeciw nim został dnia 8 sierpnia 1885, do l. 38426 na rzecz Schulima Neuwelda wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 146 zł. 43 ct. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu Heny i Reginy Pfeffer nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Lehmana a tegoż zastępcą adw. dr. Ambesa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje. Wzywa więc zatem Henię i Reginę Pfeffer, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczyły, lub innego zastępcę sobie obrały, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe same sobie przypiszą.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1885.

L. 3174. (5374 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa wszystkich, którzyby byli w posiadaniu karty wkładkowej kasy oszczędności miasta Rzeszowa Nr 10.304, w księgach tejże kasy oszczędności Tom. V stronica 2359 uwidocznionej, na imię Mojżesza Bronera opiewającej, na którą to kartę wkładkową w dniu 30 października 1884 kwotę 26 zł., zaś następnie w dniu 11 listopada 1884 dalszą kwotę 2 zł. w.a. do kasy oszczędności miasta Rzeszowa złożono, by w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, o posiadaniu takowej tutejszemu sądowi donieśli, gdyż w przeciwnym razie w mowie będąca karta wkładkowa na żądanie proszącego amortyzowaną będzie.

Rzeszów, dnia 30 lipca 1885.

L. 18853. (5364)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru handlowego przy firmie spółkowej S. M. Armatys i spółka następujących zmian mianowicie, iż Józef Armatys ze spółki z dniem 6 lipca 1885, wystąpił, a w jego miejsce wstąpiła, począwszy od tegoż dnia, jako spólnik jawny Marya z Hędrżaków Armatysowa, że przedmiot handlu stanowi obecnie handel futer i że od tego dnia do zastępowania spółki uprawniony jest Stanisław Marcin Armatys, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, iż kreślić będzie własnoręcznie po polsku: S. M. Armatys i sp. a po niemiecku: S. M. Armatys et Comp.

Kraków, 24 lipca 1885.

L. 6552. (5149 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomych z życia miejsca pobytu i potomstwa spadkobierców Nechamy Perl jako to: Ryfkę, Tersę, Eidlę, Samuela, Michała, Izera, Sarę i Izaaka Hersza 2 im. Perl, że pod dniem 7 maja 1885, l 6552 wnieśli Józef Sass i Blima Rachla Bursztyn zam. Sass pozew o uznanie za zadawnione prawa do połowy prawa 3 letniego pobierania dochodów z realności pod lk. 238 w Tarnopolu, które to prawo wskutek uchwały kolokacyjnej z 28 kwietnia 1875 l. 3279 zamienione zostało w niepłynną wierzytelność w kwocie 603 zł. 63 ct. i przeniesione na cenę kupna powyższej realności, która obecnie w resztującej kwocie 679 zł. 31½ zł. pod art. 108/874 w depozycie sądowym jest przechowaną i że z powodu niewiadomego ich miejsca pobytu ustanowiono dlań na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dr. Horowitza z substytucyą adw. dr. Steinklara, któremu też wniesiony pozew doręczono.

Wzywa się przeto wspomnianych z życia, miejsca pobytu i potomstwa niewiadomych spadkobierców Nechamy Perl, by ustanowionego kuratora należycie poinformowali, lub innego zastępcę zamianowali, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypiszą.

Tarnopol, 16 maja 1885.

L. 3490. (5596 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gródku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Trautner i Elżbietę Baumann, że Rubin Altschüller wniósł przeciw nim pozew de praes. 22 sierpnia 1882, do l 7215 o zapłacenie z hipoteki realności pod lk. 5 w Haliczanowie sumy 200 zł. mk. z pn. i że termin do ustnej rozprawy na dzień 26 sierpnia 1885, o godzinie 9 przed południem wyznaczony został Zarazem ustanawia się dla nich kuratora w osobie Adolfa Henze, c. k. notaryusza w Gródku.

Jest tedy rzeczą pozwanych ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków prawnych udzielić lub sądowi innego zastępcę przedstawić, inaczej bowiem złe skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą winni.

Gródek, 25 kwietnia 1885.

L. 1805. (5597)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Mojżesza Koh i Rachelę Mandel względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców lub prawonabywców zawiadamia się, że wskutek zgłoszenia przez Benjamina Kohl pod dniem 21 listopada 1884, l. 9727 w myśl §. 7 a. ust. z 25 lipca 1871 Nr. 96 dz. p. p. prawa własności do wyka zu hyp. 187 gminy kat. Kamionka str. do przesłuchania ustanowionego dla nich kuratora Nachmana Morgenstern termin na 4go września 1885 wyznaczony został.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka, dnia 20 czerwca 1885.

L. 1992. (5598)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców względnie prawonabywców Samsona Kohl zawiadamia się, że wskutek zgłoszenia prawa własności do realności pod lk. 8 w Kamionce wyk. hyp. 195 przez Samuela Leibę Hirsch pod dniem 28 listopada 1884, l. 10029 wmyśl §. 7 a. ust z 25 lipca 1871, nr. 96 dz. p. p. do przesłuchania kuratora Salamona Issera Altman termin na 4 września 1885 wyznaczony został.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka, dnia 20 czerwca 1885.

Konkursa.

Zl. 51072. (5585 1—3)

An der k. k. Hochschule für Bodencultur in Wien kommen zum Studienjahre 1885/6 vier Stipendien für das landwirthschaftliche, drei für das Forstwirthschaftliche Studium zu je 200 fl. zur Verteilung.

Bewerberum dieselben haben ihre Gesuche an das k. k. Unterrichts-ministerium zu richten und bis 25. September dem Rectorate der genannten Hochschule zu überreichen.

L. 284/Rsk. (5604 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. Seminaryum nauczycielskiego męskiego w Rzeszowie w VII klasie rangi z płacą w kwocie rocznej 1000 zł. i z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich po 200 zł. rocznie, z dodatkiem za kierownictwo w kwocie rocznej 300 zł., relutum za pomieszkanie w kwocie rocznej 350 zł. w. a. i połową dodatku aktywalnego VII klasy rangi.

Kandydaci mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej w terminie czterech tygodni od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu, a mianowicie, jeżeli zostają w służbie publicznej za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 19 sierpnia 1885.

Księgi gruntowe.

L. 1136. (5590)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Pozdziacz w powiecie Przemyskim położonej na miejscu w Pozdziaczu dnia 2 września 1885 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, 23 sierpnia 1885.

L. 813 (5591)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Horysławiec sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomianej gminy są do powszechnego przeglądu w sądzie powiatowym w Mościskach złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty bądź to przed kierującym dochodzeniem, osobiście bądź to w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach wniesione być mogą wyznacza się dajdalszy termin do dnia 3go września 1885.

Przemyśl, 22 sierpnia 1885.

Upadłości.

L. 5585. (5594)

W sprawie konkursowej Abrahama Hoch vel Hochman w Sassowie został dr. Józef Wesołowski adwokat krajowy w Złoczowie tymczasowy zawiadowca masy konkursowej potwierdzonym jako zawiadowca tejże masy zaś Ferdynand Stephan gospodarz gruntowy w Sassowie mianowany tegoż zastępcą

C. k. sąd obwodowy

Złoczów, 25 lipca 1885.

L. 28/kk. (5593)

Do likwidacyi wierzytelności w masie rozbiorowej „Spółki kredytowej w Toporowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“ zgłoszonych wyznaczam termin na dzień 5 października 1885 10 godzinie przed południem.

Złoczów, 17 sierpnia 1885.

komisarz konkursowy

Garwoliński.

L. 10624. (5480 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Towarzystwa handlu skór w Jarosławiu, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, mianuje pana Michała Doboszyńskiego, c. k. sędziego powiatowego w Jarosławiu komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. dr. Jahla adwokata w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 4go września 1885, o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 3go października 1885, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym albo też w sądzie powiatowym w Jarosławiu a to tem pewniej zgłosić się mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 26 października 1885, u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać,

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl, dnia 19 sierpnia 1885.

L. 3471. (5510 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kolomyi podaje do wiadomości, że wierzyciele upadłości Saula Leiby Krauthamera kramarza w Kołomyi przyzwolili na zniesienie konkursu do majątku tegoż edyktem z 14 marca 1882 l. 2708 rozpisanego i że wskutek tego konkurs ten w myśl § 155 u. k. znosi się.

Kołomyja, 23 kwietnia 1885.

Doniesienia prywatne.

Ч. 48. (5563)

Оголошенье.

Съ концемъ г. шк. 1884/5 опорожнена стала одна стіпендія школьна фундаціи б. п. М. Добрянского рочныхъ сто (100) зл. в. а., котору получити може лишь сынъ дяка церковного, посѣщающій ц. к. гимназію Перемысску въ отрядѣ II. до VI. включно.

Получившій побирати буде тую стіпендію въ четырехъ чвертьрочныхъ ратахъ по 25 зл. що рочно до укончення отряда VI.

Желаючій получити тую стіпендію, долженъ свое власноручно писаное и свѣдоцтвомъ школнымъ за послѣдное полроче, таже свѣдоцтвомъ убожества и посвѣдченьемъ уряда парохіалного въ мѣстци, где отецъ просителя стоитъ, або если уже не жіе, стоялъ передъ смертію въ службѣ дяка церковного, снабденое прошеніе внести до Собора Клироса Кафедральнаго рускаго въ Перемышли въ речинци до дня 15 Вересня 1885.

Отъ Собора Клироса Кафедральнаго въ Перемышли, дня 15 Серпня 1885.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1885

nabyć można po cenie **2 zl. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zl. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu,

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca **Rybki** **złote, żywe,** 1 sztuka po 35 centów.

AKWARYA t. j. szkła i rezerwoary na złote rybki pojedyncze, po 1 zł. 40 ct., 1 zł. 60 ct., 1 zł. 80 ct., 2 zł., 3 zł.

AKWARYA ozdobne z postumentami z majoliki lub terakoty, sztuka po 5 zł., 6 zł., 8 zł., 10 zł., 15 zł., 20 zł. i wyżej.

Dra. Jasińskiego

„OBRAZKI“

„ze świata chorób“

są do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie. Cena w miejscu 1 zł.

Próbka treści: O „kaszlu“ oskrzelowym i płucnym, o kąpielach „stalowych“, o „żętycy“, o homeopatyi „Mattejego“, o wadach zakładów wodoleczniczych, o leczeniu „dyfteryi“ i t. d. (3674 1—?)

Adwokat

Dr. Erazm Romanowski

przeniósł kancelaryę pod l. 22, przy ulicy Jagiellońskiej, I sze piętro. (5561 3—3)

Morszyn

Zakład zdrojowy, solankowo-borowinowy i hydropatyczny,

otwarty od 1go maja 1885.

Położenie górzyste nader urocze i zdrowe, wśród lasów szpilkowych, u podnóża Karpat, w powiecie Stryjskim.

Kąpiele rzeczne, żętyca; kąpiele solankowe, borowinowe, ciepłe i zimne, parnie różnorodne i natryski.

Hydroterapia i leczenie elektryką.

Urządzenie wygodne, kuchnia wyborowa we własnym zarządzie dla gości kąpielowych.

Restauracyi publicznej nie ma.

Stacya kolei państwowej, poczta i telegraf w miejscu o 300 kroków od zakładu — przyjęcie za porozumieniem listownem tylko leczących się, wszelkich objaśnień udziela **Dr. Aleksander Medwej** lekarz kierujący. (3040 31—?)

Tarnopol, 23 sierpnia 1885.

Chcąc zapobiedz fałszywym pogłoskom, podaję do wiadomości, że jak dotychczas tak i na przyszłość **nauki muzyki i gry na fortepianie,** udzielać będę. Zwracam jedynie uwagę interesowanych pod tym względem osób na to, że skromną tylko ilość godzin mam do dyspozycyi. — Naukę rozpoczynam z dniem 1 września b. r.

Władysław Wszelaczyński. [5630]

Wprost z Ameryki południowej sprowadzoną

wyborną

kawę

poleca:

„SYRIUSZ“

(Artur Kościcki)

SKŁAD KAWY WE LWOWIE

na Chorążczyznie Nr. 22 na dole

Kosztuje w miejscu.

1 kilo zł. 1.40, 1,50 i 1.60 ct.

Na prowincyi:

4³/₄ kilo zł. 7.20, 7·70, i 8.20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport. (3595 25—8)

Ważne dla rodziców.

Dwóch lub trzech **studentów** z klas niższych, znajdzie wygodne pomieszczenie z wiktem, z gwarancyą troskliwej opieki, pod przystępnymi warunkami. Korepetycya w domu. — Wiadomość: Ulica Śnieżna, l. 7, u p. Leganowicz

---

Szkoła fortepianu

Jadwigi Dunin

Gmach teatralny, III piętro, drzwi 76.

3 godziny tygodniowo 12 złr. miesięcznie
2 „ „ 8 „ „

Uczenice moje, uzdolnione na nauczycielki, będą udzielać początków gry na fortepianie pod mojem kierownictwem.

3 godziny tygodniowo 7 złr. miesięcznie
2 „ „ 5 „ „

Ćwiczenia wspólne na 2 fortepiany, na 4 i 8 rąk, bezpłatne. (5605 1—3)

Z końcem roku popis publiczny.

☞ Osoby interesowane raczą się zgłaszać od 10tej rano do 1ej po południu.

Pensyonat

dla uczniów, uczęszczających do szkół średnich we Lwowie,

otwieram z dniem 1go września b. r., stawiając sobie jako cel, gorliwą pracę około gruntownego wykształcenia i religijno-moralnego, a zarazem narodowego wychowania powierzonej mi młodzieży, jakoteż dbałą troskliwość o jej zdrowie. Obok pilnego przedewszystkiem nadzorowania i ułatwiania nauki przedmiotów szkolnych, zwróconą będzie również ciągła uwaga na dokładną naukę i przyswajanie sobie, codzienną w domu rozmową, tak wielce potrzebnych obecnie języków obcych, mianowicie: niemieckiego, francuskiego i angielskiego. Względem bliższych szczegółów co do warunków przyjęcia, a na żądanie i co do referencyj, upraszam o listowne lub ustne zgłoszenia się w jak najkrótszym czasie.

Karol Bielański,

Ulica Ossolińskich l. 10. (5274 3—3)

W Instytucie naukowym

wojskowym

we LWOWIE, ul. Piekarska l. 21, w CZERNIOWCACH, ulica św. Mikołaja l. 11,

rozpoczyna się **nowy kurs** do egzaminów na **jednorocznych ochotników**, i do wszystkich c. k. **zakładów wojskowych** z dniem **1 września** r. b.

W interesie własnym kandydatów leży, by się wcześnie zgłaszali, gdyż zgłaszającym się po rozpoczęciu kursu, Instytut nie ręczy za dobry skutek egzaminu.

Instytut utrzymuje dla powyższych kandydatów, pensyonat, kierowany umiejętnie i z prawdziwie rodzicielską opieką.

F. Koestlich, dyrektor zakładu, przyjmuje od 5 do 7 po poł. (5271 8-?)

L. 252. (5562 3—3)

Konkurs.

Kasa zaliczkowa w Nowym Sączu Tow. zarej. z ogr. poręką ogłasza niniejszem konkurs na posadę stałego urzędnika manipulacyjnego z płacą roczną 600 złr. w. a.

Wymaganą jest kaucya w wysokości rocznej płacy.

Ubiegający się mają wnieść podania zaopatrzone dowodami uzdolnienia zawodowego i dotychczasowego zajęcia na ręce Dyrekcyi Stowarzyszenia, najdalej do 15 października 1885.

Dyrekcya.

Skład Fortepianów

i k. szkoła muzyczna

L. Marka

przeniesione zostały do kamienicy, Rynek pod l. 9. (na I. piętro, dawniej rezydencya arcybiskupia).

Kursa szkolne nauki gry na fortepianie w 3 oddziałach i śpiewu rozpoczynają się z d. 1 września. 4968 19—?

---

100 złotych

wypłacę temu, który po kilkudniowem użyciu mego skutecznego **środka przeciw nagniotkom** zwanego „Keralyn“, wyrobu aptekarza Schneida, zupełnie bez bolu, bez wypiekania lub krajania, nie zostanie uwolnionym od nagniotków. W prawdziwym gatunku otrzymać można tylko u **St. Georgs Apotheke von Max. Schneid, Wien V,** dokąd wszystkie zamówienia adresować należy. — Cena ¹/₁ po 1 złr. a ¹/₂ po 60 ct., pocztą o 10 cnt. więcej. — Należy żądać tylko „Hühneraugenmittel **Keralyn“ aptekarza Schneida** i wystrzegać się przed naśladowanemi wyrobami lub podobnemi środkami. — Skład we **Lwowie** u aptekarza **Piotra Mikolascha.** (5139 2-10)

Niniejszem mamy zaszczyt podać do łaskawej wiadomomości, że znany od lat przeszło 40

Magazyn mebli Kirschnera

z dniem 1 kwietnia b. r. przeszedł na własność firmy

Karol Weber & Józef Kirschner,

którzy handel ten w znanym lokalu przy **placu Trybunalskim l. 1 we Lwowie** prowadzić będą.

Zaopatrzywszy na nowo skład dawniejszy w towary najnowszego fasonu **mebli wyrobu tutejszego i zagranicznego,** tudzież **w meble żelazne,** jako też we wszystkie wyroby z giętego drzewa ze zaszczytnie znanej fabryki

Braci Thonetów w Wiedniu,

polecamy się względom szanownej P. T. Publiczności, ręcząc za doborowy towar i umiarkowane ceny. — Z wysokiem poważaniem

Karol Weber & Józef Kirschner. (5320 4 10)

Narodna Torhowla we Lwowie,

w kamienicy Narodnego Domu, w lokalu przedtem O. T. Winckler

z filiami swemi **w Stanisławowie, Przemyślu, Tarnopolu i Drohobyczu,** poleca

ze swoich bogato i w dobry towar zaopatrzonych składów,

☞ **po cenach najtańszych.** ☜

Kawę	Rozolisy, likiery	Karty
Czekoladę	Rum	**Wody mineralne**
Herbatę rossyjską	**Wina w butelkach i barykach**	Wszelkie rodzaje szczotek, toaletowe i inne, miotełki
Cukier	Mydło, mydełka	Masę do podłogi, wosk do froterowania
Oliwę	Krochmal, farbkę	Korki
Ocet	Szware bez witryolu	Papier, pióra, rączki, ołówki, lak, atrament i inne przybory do pisania
Sery szwajcarskie, bryndzę	Smarowidła na skórę	Proszek na owady.
Miód przaśny i do picia	Swiece kościelne i stołowe.	
Owoce południowe	**Wosk**	
Korzenie	Kwiaty do świec kościelnych	
Sardynki, śledzie		

☞ 5—10 kilogramowych posyłek pocztowych opłata wynosi nie wiele, tak, że opłaci się i z najdalszych stron zamawiać potrzebne dla domu artykuły.

4132 **Centralny zarząd we Lwowie.**

Mariacellskie krople żołądkowe.



Skutek Mariacellskich kropli w następujących przypadkach nie da się przewyższyć przez żąden inny środek, a mianowicie: przy braku apetytu, cuchnącym oddechu, słabości żołądka, wzdęciu, odbijaniu kwasem, kolkach, katarze żołądkowym, paleniu zgagi, tworzeniu się piasku i drobnych kamyków, mocnem gromadzeniu się ślin w ustach żółtaczce, wstręcie i odbijaniu, bólu głowy (jeżeli od żołądka pochodzi), kurczu żołądkowym, nieregularnym stolcu i zatwardzeniu, przełożeniu żołądka potrawami i napojami, robakach, cierpieniu na śledzionie i w wątrobie.

Cena jednej flaszki 35 centów

Składy: **Kraków:** apteki: W. Redyk, F. Gralewski, E. Radler, A. Siedlecki, E. Stockmar, F. Sobierajski, J. Trauczyński, K. Wiszniewski. BIAŁA apt. Erich Keler, Reicherta spadk., Kolasa, Fuchs. BOCHNIA apt. F. Reiss, A. F. Pilla. BŁAŻEJOWA apt. A. Brześ BRODY apt. F. Liszka, A. Inlender, Kulak, E. Grünspan, Witosławski, Reder, i A. Lateiner. BRZEŻANY apt. J. Hausberg, apt. Dembiński i J. Łobos. BRZESKO apt. W. Janoszek. BRZOZÓW apt. Halama. BORYNIA apt. Dorożyński. BUDZANÓW apt. D. Jasieński. BRZESZCZE apt. Ślebawski. BOCHORODCZANY apt. A. Mozollowcz. BUKOWSKO apt. A. Serkowski. BUSK apt. Zahradnik. CHODORÓW apt. H. Dyszkiewicz. CHRZANÓW apt. B Sporysz. DOLINA apt. H, Weitz. DROHOBYCZ apt. H. Blumfeld DOBCZYCE apt. J. Biliński. DĄBROWA G. Mischlec i Rud. Foltyn. DYNÓW apt. Frischmann. DOBROMIL apt. A. Gratowski. FRYSZTAK apt. J. Zaniewski. GŁOGÓW apt. Ig. Stroka GRYBÓW apt. Kulczycki. GLINIANY apt. Helm. HORODENKA apt. Axentowicz. HUSIATYN apt. Czerski. JAROSŁAW apt. W. Rohm i Wisłocki. JASŁO apt. R. Palch. JEZIERNA apt. J. Czemeryński. JORDANÓW apt. Edw. Bachner. JEZUPOL Aleks. Mozołowski, KOŁOMYJA apt. Sidorowicz i apt. Stenzel. KRYSTYNOPOL apt. Ormezowski. KAMIONKA apt. Piepes. KAŃCZUGA aptekarz Heger. KRAKOWIEC aptekarz Komorowski. KUTTY aptekarz A. Zagajewski. KOMARNO aptekarz Rechtenberg. KRYNICA aptekarz H. Nitribit. KULIKÓW aptekarze Dadlec i Misiołek. KĘTY apt. Sokalski. KOLBUSZOWA apt. Buczek LIPNIK apt. A. Fuchs. LISKO apt. E. Moszczowski. LWÓW apteki: Beiser, Blumenfeld, K. Krzyżanowski, P. Mikolasch, J. Wewiórski, J. Piepes i Z. Ruker, Sklepiński. ŁAŃCUT apt. Szulz. LEŻAJSK F. Denker. MIELEC apt. Pawlikowski. MILÓWKA M. Quirini. MOŚCISKA apt. Schalboth. MONASTERZYSKA P. Gabryś, MOSTY WIELKIE apt. J. Żołyński. NIEPOŁOMICE apt. Tichy. NOWY SĄCZ apt. R. Jakubowski, W. Filipek. NOWY TARG apt. Karol Laur. PODKAMIEŃ apt. St. Koncewicz. PRZEMYŚL apt. Nablik. Aleks. Mańkowski. PODGÓRZE apt. Skakalski PRUCHNIK apt. Jan Pietraszek. PILZNO apt. Czajka. PRZEWORSK apt Switalski. RADYMNO apt. Świechowski. ROZDÓŁ apt. E. Kornberger. RZESZÓW apt. A. Kalinowski i apt. Karpiński. ROZWADÓW apt. W. Gabrowski. SĄDOWA WISZNIA apt. Włodzimirski. ŚNIATYN apt. T. Niemczewski. SKOLE apt. Lechowski. SAMBOR apt. J. Aleksiewicz. SĘDZISZÓW apt. Mizerski. SOKAL apt. E. Wysoczański. SOKOŁÓW apt. A. Danczak. STANISŁAWÓW apt. J. Macuca, A. Amirowicz i J. Beilt. STRYJ apt. Leon Gärtner. SUCHA apt. Czernicki. SZCZUROWA apt. W. Heinz. SZCZERZEC apt. Jan Pełka. SZCZUCIN apt. Masłowski. SKAŁA nad Zbruczem apt. Rogalski. SIENIAWA apt. Mańkowski. SUCZAWA apt. Habermann. STOROŻYNIEC apt. Füllenbaum. TARNÓW apt. L. Chodacki, apt. Reid, Wegrzynowski. TARNOPOL apt. Fr. Jamrogiewicz i H. Kahane. TŁUMACZ apt. W. Szankowski. TYCZYN apt. Rożejowski. TŁUSTE apt. Świderski. UHNÓW apt. B. K. Kałużyniacki. ULANÓW apt. S. Wroński. WAREŻ apt. B. Krzywobłocki. WOJNICZ apt. W. Nodzyński. WINNIKI apt. T. von Brzeski. WILLAMOWICE apt. Schneider. WIŻNITZ apt. Chalbazani i apt. I. Luwisch. ZAŁOŻCE apt Br. Malkowski ZBARAŻ apt. E. Kruh. ZALESZCZYKI apt. Szymonowicz. ZŁOCZÓW apt. Fr. Pettesch. ZAKLICZYN apt K. Kamieniobrodzki. ZBORÓW apt. Rappaport. ŻOŁYNIA apt. M. Romanowski. ŻURAWNO apt. J. Tomaszewski. ŻYDACZÓW apt. M. Bardasz. ŻYWIEC apt. E. Blumenthal, apt. Herdliczka i apt. Trojan. TURKA apt. Zygmunt Kosicki. ROZDÓŁ apt. Wacław Czajkowski. SAMBOR apt. Karol Maresz. CZORTKÓW apt. L. Noss.

Główny skład przesyłki w aptece pod „Aniołem opiekuńczym“ (2398 18-?)

Karola Bradeg...

Wielki Skład **powozów** najnowszych fasonów **SCHUSTALA I SPKI** c. k. nadwornej fabryki wraz z składem tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów pod znanym zarządem firmy



E. & J. Stromenger

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika, licz. 5.

(4276 16—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. ... ühl.

Kraków
Jagiellońska
...tna c. k. Biblioteka